

DZIEŃ BYDGOSKI

ORAZ WYDAWNICTWA

DZIEŃ POMORSKI
GAZETA MORSKA
GAZETA GDAŃSKA



DZIEŃ GRUDZIĄDZKI
DZIEŃ KUJAWSKI
GAZETA MOGILEŃSKA

Rok IV

Redakcja i Administracja:
Bydgoszcz, Mostowa 6Telefon 22-15
Konto czeł. P. K. O. 205.102

Nr. 220

Wspaniałą przykład wysiłku społeczeństwa Wywiad z Komisarzem Generalnym Pożyczki Narodowej, ministrem Stefanem Starzyńskim

— Jakie są wrażenia Pana Ministra z pracy w charakterze Komisarza Generalnego Pożyczki Narodowej?

— Trudno jest w kilku słowach odpowiedzieć na to pytanie. Pierwszym wrażeniem moim jest to — że całe bez wyjątku społeczeństwo zareagowało, i to bardzo silnie, na Pożyczkę Narodową. Widocznie jest w społeczeństwie głębokie zrozumienie dla potrzeb Państwa i zdecydowana wola, aby Polska o własnych siłach wytrzymała aż do zwycięstwa na obranej przez się drodze. Drogę tę wszyscy znają i uznają za słuszną, a rozumieją trudności, jakie ma Państwo do przewyciężenia i chcą, aby Państwo je przewyciężyło. To zrozumienie jest tak głębokie, że odpowiedź na apel Rządu dali niemal wszyscy. Dał je świat pracy poprzez wszystkie zrzeszenia pracowników państwowych, samorządowych i prywatnych — które zdecydowały się szybko i przyjęły dla siebie minimalne normy subskrypcji, a niektóre grupy pracowników państwowych powzięły rezolucje dalej idące, niż te ogólne normy. Udział w tej akcji przyjęli również robotnicy. Życie gospodarcze nie pozostało w tyle. Centralny Związek Przemysłu Polskiego zainicjował ustalenie minimalnych norm subskrypcji dla przemysłowców, a w ślad za tem poszli kupcy, rzemieślnicy, ziemianie, banki, towarzystwa ubezpieczeń, adwokaci itd.

Ponad normy

— Czy normy, ustalane przez organizacje gospodarcze i zawodowe, są równe dla wszystkich?

— Nie są równe — i mają nawet spore odchylenia. Pożyczka wszak jest dobrowolną, to też normy są różne w poszczególnych dziedzinach, ustalane zależnie od woli i oceny własnej możliwości przez dane zrzeszenia lub organizacje zawodowe. Oczywiście w myśl deklaracji Komitetu Obywatelskiego z dnia 7 września r. b. oceni je społeczeństwo.

Normy te zresztą są tylko minimalne, orientacyjne. Cały szereg osób lub firm już zgłosiło subskrypcje — na sumy wyższe, niżby wynikało z tych norm, a inne niewątpliwie zgłoszą to również. Jest cały szereg gałęzi produkcji lub handlu itd., które prosperują lepiej od innych, to też słusznie, że chcą subskrybować więcej. Są osoby posiadające złoto, którego import przecież w ostatnim półtora roku wyniósł ponad 225 milj. zł., i te osoby nietylko z łatwością, ale z wielką korzyścią dla siebie mogą subskrybować pożyczkę, zachowując bowiem wartość złota, i zyskując dobre oprocentowanie.

Nie wątpię, że gdy normy w poszczególnych zawodach okażą się niewspół-

miernie niskie w stosunku do innych — to subskrybenci będą zapisywać się jednak na kwoty wyższe, niżby z tych norm wynikało, a odpowiadające swemu stanowi finansowemu i ogólnemu dobrowolnemu obciążeniu się społeczeństwa.

Odgłosy zagranicą

— A czy posiadacze złota zgłaszają się?
— Dotychczas nie zanotowałem zbyt wielu takich wypadków, ale z paroma się spotkałem. Sądzę, że będzie ich więcej. Mogę natomiast podkreślić, że miałem

Wzruszające przykłady

— Chciałbym wrócić jeszcze do sprawy częściowo już omówionej i zapytać Pana Ministra czy stosunek społeczeństwa do pożyczki jest czyściej uczuciowy czy rozumowy?

— Z tego, co już powiedziałem, wynika, że motywy są obydwu rodzajów. Społeczeństwo zareagowało bardzo silnie. Wyrazem pierwiastka ideowego, opartego na głębokim patriotyzmie i przywiązaniu do Państwa — jest szybkość i powszechność reakcji. Powierzchowność ta jest tak wielką, że objęła i dzieci. Mogę zanotować wiele wzruszających wprost scen z dziećmi szkół powszechnych lub młodzieżą szkół średnich. Te szczere i proste, a głęboko patriotyczne deklaracje — oraz najwcześniej przysłane na moje ręce pieniądze — świadczą chyba o bardzo uczuciowym stosunku. We wszystkich zaś decyzjach sub-

Szlachetna ambicja

— Czy Pan Minister zwrócił uwagę na ustęp odezwy Przemysłu Polskiego, mówiący o tem, że przemysł postanowił subskrybować w odpowiednim stosunku do swej wagi w społeczeństwie i roli, jaką chciałby odgrywać w naszym życiu?

— Owszem, nietylko zwróciłem na to uwagę, ale stale to podkreślałem w każdym przemówieniu i w rozmowach. Jest to szlachetna ambicja, którą niewątpliwie wszystkie warstwy będą chciały wykazać. Przecież pożyczka jest imienna — to też z łatwością odtworzę statystycznie udział każdej warstwy społecznej, każdego stanu czy zawodu, lub też każdego

Wzór sprawności społecznej

— W jaki sposób prowadzona jest propaganda pożyczkowa?

— Propagandę prowadzi samo społeczeństwo. Po utworzeniu Komitetu Obywatelskiego Pożyczki Narodowej w Warszawie pod przewodnictwem pana marszałka Senatu Wł. Raczkiewicza, zorganizował się w każdym województwie Komitet Wojewódzki, następnie zaś Komitety Powiatowe i Lokalne. Niezależnie od tych ogólnych komitetów powstały Komitety Pracownicze: ogólnopolski, wojewódzkie i powiatowe.

Wreszcie rzemieślnicy również zorganizowali własne Komitety Pożyczkowe w Warszawie i na prowincji.

rozmowy z przedstawicielami kapitału zagranicznego, pracującego w Polsce, którzy interesują się bardzo Pożyczką Narodową jako papierem lokacyjnym, uważając go za papier wyjątkowo dobry. Pokazywano mi też kilka listów z zagranicy od osób stale tam przebywających i zwracających się do swych rodzin lub przyjaciół o subskrybowanie dla nich pożyczki. Znam też wypadki subskrypcji przez cudzoziemców zamieszkałych obecnie w Polsce. Sądzę, że głównie decydującym tu czynnikiem jest dobroć lokaty.

skrypcji przez różne warstwy społeczne, często kosztem dotkliwego ograniczenia swoich potrzeb — łatwo dostrzec i jeden i drugi pierwiastek. Głęboki patriotyzm, jaki wykazało społeczeństwo, oparty jest niewątpliwie nietylko na uczuciu, lecz również na dokładnym zrozumieniu więzów, łączących jednostkę z Państwem. Sądzę, że to zrozumienie istnieje zarówno u urzędników lub robotników, którzy licznymi depeszami zawiadamiają mnie o decyzjach subskrypcji — jak u przemysłowców, kupców lub innych warstw społeczeństwa, które postanowiły dla siebie minimalne normy subskrypcji, — a następnie w wielu wypadkach prześcigają się w subskrybowaniu większych sum. W tem ostatniemu zjawisku mieści się również całkowite zrozumienie, że Pożyczka Narodowa jest bardzo dobrą lokatą pieniędzy.

terytorjum: województwa, powiatu lub miasta. Sprawozdanie z tej pożyczki da nam przekrój społecznego i finansowego uwarstwienia życia polskiego. Będzie to niewątpliwie ciekawe studjum ekonomiczno-społeczne, które przez szereg lat służyć będzie wskaźnikiem, jaką wagę w naszym życiu zbiorowym: społecznym i państwowym mają poszczególne warstwy, zawody itd. Można będzie ustalić znaczenie społeczne i finansowe każdej grupy zawodowej, każdego terytorjum: województwa, powiatu lub miasta. Ta świadomość przyczynia się też do chęci wykazania się poszczególnych warstw, gałęzi, zawodów, miast — i t. d.

Niezależnie od tego stanęły do pracy wszystkie bez wyjątku niemal organizacje, zrzeszenia, związki itd. Wszędzie jednocześnie widać gorączkową pracę. Powzięte zostały tysiące rezolucyj, deklaracji, oświadczeń itd. Poszczególne organizacje rozsyłają do swych członków listy i wezwania, zażądają też odemnie deklaracji subskrypcyjnych, aby je rozsyłać swym członkom. Izby Przemysłowo-Handlowe rozsyłają dziesiątki tysięcy listów. Centralny Związek Przemysłu Polskiego wysłał 35.000 listów, instrukcyj itp. do wszystkich przemysłowców w Polsce. Niema prawie ani jednej organizacji w Polsce, która by wyjątkowo inten-

sywnie nie pracowała obecnie na rzecz pożyczki.

Jest to naprawdę imponujący samorzutny wysiłek społeczeństwa. Będę się starał zebrać cały materiał, aby go zachować na przyszłość jako wzór sprawności społecznej w Polsce.

— Czy koszty wypuszczenia pożyczki będą duże?

— Będą one bardzo małe w porównaniu z naszymi poprzednimi pożyczkami, nawet wprost minimalne. Przedewszystkiem podkreślić muszę, że wszystkie bez wyjątku banki, kasy komunalne, domy bankowe, spółdzielnie kredytowe, kantory wymiany itd. prowadzą subskrypcje bez żadnej prowizji, ponosząc zresztą różne koszty bezpośrednie na ogłoszenia i t. p. wydatki.

Wszystkie organizacje pracują również nietylko bezinteresownie, ale ponoszą wiele wydatków na druki, rozsyłkę i t. p. Jedyną ulgą w tej pracy jest zwolnienie od opłat pocztowych, które zarządził pan minister poczt i telegrafów na zgłoszoną w tej sprawie prośbę.

Ponad 240 milionów zł.

— Jak Pan Minister ocenia wyniki subskrypcji?

— Na podstawie danych, jakie posiadam, sądząc, że pożyczka pokryta zostanie co najmniej dwukrotnie, a zapewne i więcej. Sam świat najemnej pracy umysłowej — przypuszczam — pokryłby prawie rozpisaną przez Rząd sumę. Nastrój ogólny — normy ustalane przez centralne organizacje — pozwalają spodziewać się wyników, o których wiemy, lub większych.

Decyzja Rządu będzie przezorna

— Co Rząd uczyni z nadwyżką subskrypcji, czy dokona repartycji?

— Rząd nosi się z zamiarem wystąpienia do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej z prośbą o wydanie nowego dekretu, rozszerzającego dotychczasowe uprawnienia. Repartycja subskrypcji nie miałaby celu, gdyż trzeba pomyśleć nietylko o najbliższych miesiącach, ale i dalszych, co do których nie możemy zgóry napewno przewidzieć, jak się ukształtują.

Przezorność cechowała dotąd całą naszą politykę państwową, to też w tym wypadku decyzja Rządu musi być przezorna.

— Poczekamy zaś przedewszystkiem do czwartku 28 b. m. — kończy p. Komisarz — kiedy to wieczorem dowiemy się dopiero, ile subskrypcja wyniesie.

Marszałek Piłsudski przyjmie defiladę kawalerii w Krakowie

Uroczystość ku czci Jana Sobieskiego w dniu 6 października w Krakowie uświetnione będą wielką rewją wojskową na Błoniach, w której weźmie udział 12 pułków kawalerji.

Defiladę kawalerji przyjmie Marszałek J. Piłsudski. Defilada krakowska rozpoczęła się budową trasy defiladowej, poczynając od 1900 roku

Dla ogrzewania przejściowego tylko

Dzięk elektryczny

Sprzedaż:

352

Miejskie Zakłady Elektryczne w Gdyni

Święto handlu polskiego w Toruniu

Współpraca z Rządem — programowym założeniem kupiectwa pomorskiego

KONGRES KUPIECTWA POLSKIEGO, połączony z rocznym walnym Zjazdem delegatów Związku Towarzystw Kupieckich na Pomorzu, który odbył się wczorajszej niedzieli w Toruniu, stanowił wydarzenie wielkiej wagi, w pierwszym rzędzie dla życia gospodarczego naszej dzielnicy, w dalszej perspektywie zaś — całej gospodarki krajowej. Doniosłość obrad toruńskich pogłębia się szczególnie na tle procesów ekonomicznych, zachodzących obecnie w kraju, w związku z przelamywaniem kryzysu i mobilizacją do walki z nim inicjatywy prywatnej, skoordynowanej z pracą Rządu.

P. minister Zarzycki w przemówieniu swem, które podajemy osobno, postawił diagnozę ewolucji stosunków, stwierdzając, że kryzys w najostrejszej formie mamy już poza sobą i teraz od naszych własnych wysiłków zależy, aby gospodarkę krajową pchnąć na tory poprawy. W wysiłkach tych muszą zgodnie uczestniczyć wszystkie warstwy społeczne, z warstwami gospodarczymi na czele, razem z Rządem i jego organami. Zapoczątkowanie tej nowej ery walki o lepsze jutro Rzeczypospolitej drogą pracy zorganizowanej, planowej i świadomej swych celów, stanowiło, gdy chodzi o odcinek kupiecki, główny motyw obrad Zjazdu i Kongresu.

Z głębokim zadośćuczynieniem musimy tu podnieść trzeźwe, obywatelskie, a przede wszystkim wysoce patriotyczne stanowisko kupiectwa pomorskiego, które jednomyślnie uchwałą swych delegatów postanowiło WKROCZYĆ NA DROGĘ ŚCISŁEJ WSPÓŁPRACY Z RZĄDEM nad rozwiązaniem tych trudnych i wątpliwych zagadnień państwa sięgających problemów, które stawa się przed oczami obecna. Rezolucja zjazdowa jest chlubnym świadectwem, że kupiectwo Pomorza w pełni dojrzało do swych zadań i że tu, na nadmorskim posterunku Rzeczypospolitej, front gospodarczy zwraca się i wyrównywa coraz bardziej, aby stawić czoło czekającej go olbrzymiej pracy.

Toruń na powitanie Kongresu

Na dzień Kongresu kupiectwa Toruń przybrał szatę odświętną. Na gmachach publicznych i domach prywatnych powiewały sztandary o barwach narodowych i miejskich, okna sklepów przystroili się w piękne i pomysłowe wystawy. Na ulicach ruch wzmożony, wśród publiczności zaś już w przeddzień Zjazdu pełno było gości z całego Pomorza i z dalszych stron Polski.

W sobotę, o godz. 18-tej z minutami po południu przybyli z Warszawy członkowie Naczelnej Rady Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego, z prezesem p. Bogusławem Hersem i wiceprezesem p. Henrykiem Brunnem na czele. Przybyła starszyzna kupiecka powitała na dworcu zarząd miejscowego Tow. Kupców Chrześcijańskich. Tego samego dnia przyjechał z Grudziądza prezes Związku Tow. Kup. na Pomorzu p. Marchlewski, wraz z dyrekcją Związku, przedstawiciele Zw. Tow. Kup. z Poznania, przedstawiciele pomorskiego samorządu gospodarczego itd.

O godz. 4-tej popoł. w Ratuszu toruńskim odbyło się pod przewodnictwem p. prez. Hersego posiedzenie Rady Naczelnej Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego. Posiedzenie miało charakter wewnętrznio-organizacyjny. Z ważniejszych uchwał Rady przytoczyć tu należy USTALENIE NORM SUBSKRYPCYJNYCH POŻYCZKI NARODOWEJ, które obowiązywać będą kupiectwo, a mianowicie w zależności od kategorii świadectw przemysłowych, przyczem I. kat. subskrybować ma 4 tys. złotych, następne kategorie zaś proporcjonalnie do opłat z tytułu posiadanych świadectw przemysłowych oraz w zależności od klasy miejscowości — od 800 do 50 złotych.

Nabożeństwo i hold Kopernikowi

W niedzielę o godz. 8,30 rano uczestnicy Kongresu zgromadzili się w czcigodnych murach prastarej świątyni toruńskiej, bazylice św. Jana, gdzie odprawione zostało przez ks. prał. Wysmiałego uroczyste nabożeństwo. Następnie udano się tłumnie przez Rynek Staromiejski,

gdzie w holdzie wielkiemu synowi Torunia, chlubię nauki polskiej, Mikołajowi Kopernikowi, złożono u stóp jego pomnika piękny wieniec.

W trakcie składania wieńca przemówił p. prezes Herse w podniosłych słowach sławiąc wielkopomne zasługi Kopernika nie tylko, jako

uczzonego - astrologa, lecz również jako wybitnego ekonomisty. Następnie delegaci pomorskich Towarzystw Kupieckich udali się do „Dworu Artusa“ na swoje obrady zjazdowe, reszta uczestników Kongresu zaś — na zwiedzenie miasta i jego zabytków.

Obrady delegatów

Uchwalenie dwóch zasadniczych rezolucji

O godz. 10-iej rano w jednej z sal „Dworu Artusa“ nastąpiło otwarcie DOROCZNEGO WALNEGO ZJAZDU DELEGATÓW ZW. TOW. KUPIECKICH NA POMORZU. Po powitaniu Zjazdu przez prezesa Towarzystwa toruńskiego, przewodniczącego obrad objął prezes Związku p. Marchlewski. Pierwszych kilkanaście punktów porządku dziennego obejmowało sprawy natury wewnętrznio-organizacyjnej, jak to odczytanie sprawozdań z rocznej działalności Zarządu Związku, uchwalenie absolutorjum, zatwierdzenie budżetu na r. 1933/34, częściowa zmiana statutu i t. d. oraz uzupełniające wybory pięciu członków Zarządu, kadencja których wygasa. Powołano również specjalną komisję wnioskodawczą, która zajęła się opracowaniem wniosków.

Kulminacyjnym punktem zebrania była dyskusja i uchwalenie przedłożonych przez Zarząd dwóch rezolucji — zasadniczej i sytuacyjnej. Na wstępie odczytano 5 znanych już naszym czytelnikom tez, ustalonych przez Zarząd Związku i przyjętych w całości, lub z pewnymi zmianami przez wszystkie towarzystwa kupców na Pomorzu na zebraniach odbytych przed Zjazdem. Tezy te mają formę zaleceń, do których winny stosować się poszczególne towarzystwa w interesie zgodnej i harmonijnej pracy całego kupiectwa pomorskiego, do uchwalenia zaś przedłożone Zjazdowi rezolucje, oparte o te tezy i ujmujące zasadnicze założenia programowe przyszłej pracy Związku.

Po dłuższej dyskusji rezolucje jednomyślnie uchwalono. Treść jej jest następująca:

Główna rezolucja programowa

„14-ty Walny Zjazd Delegatów Związku Towarzystw Kupieckich na Pomorzu, stwierdzając nad wyraz ciężkie położenie handlu pomorskiego, wyraża zdecydowaną wolę do wyłączenia wszystkich sił nie tylko w kierunku utrzymania swego, dziś uszczuplonego stanu posiadania, lecz i przedewszystkiem odbudowy i dalszego rozwoju naszych warsztatów pracy.

Stworzenie sprzyjających warunków egzystencji może przyspieszyć uzdrowienie handlu, co leży zarówno w interesie racjonalnej wymiany, jak też w interesie społecznego uodpornienia Pomorza, narażonego

na ustawiczne ataki odwetowe wrogiego sąsiada.

Rozwiązanie tego ważnego problemu widzi Walny Zjazd przede wszystkim w wytworzeniu atmosfery wiary i zaufania, jako punktu wyjścia do przywrócenia inicjatywy prywatnej, która powinna znaleźć najszybsze poparcie ze strony Rządu.

Należy zrozumieć, że front gospodarczy Rzeczypospolitej wymaga mobilizacji wszystkich żywotnych sił narodu do walki z groźnym przesileniem gospodarczym, jakie niszczy nasz organizm państwowy. Zdrowe życie gospodarcze jest bowiem fundamentalną podstawą państwa, które czerpie z niego wszelkie środki dla swego bytu i istnienia.

Ponieważ jednym z głównych warunków zdrowego rozwoju gospodarczego jest należyte traktowanie spraw gospodarczych przez Rząd i jego czynniki wykonawcze przeto zdaniem Zjazdu winna istnieć między Rządem a życiem gospodarczym atmosfera wzajemnego zaufania i zrozumienia. dająca rękojmię, że głos nasz znajdzie w Rządzie właściwe echo.

Tak ujmując swe zasadnicze stanowisko pragnie Związek Towarzystw Kupieckich na Pomorzu kontynuować dotychczasową swoją współpracę z Rządem. pogłębić ją i zacieśnić, gdyż tylko w ścisłej współpracy z Rządem widzi rękojmię należytego rozwoju życia państwowego, jak również możliwość stworzenia dla handlu podstaw zdrowego bytu.

Poza powyższą, uchwalono jeszcze następującą rezolucję:

Główna rezolucja sytuacyjna

Walne Roczne Zebranie Delegatów Związku Towarzystw Kupieckich na Pomorzu, odbyte w Toruniu z okazji 700-lecia tego starego Grodu handlowego, a mianowicie w dniu 24 września 1933 r. stwierdza, że rok sprawozdawczy 1932-33 nie przyniósł dla handlu żadnej widocznej poprawy.

Wprawdzie w ciągu roku bieżącego poczęły się pojawiać pewne oznaki odprężenia i w odróżnieniu od lat poprzednich krystalizuje się pewnego rodzaju stabilizacja warunków, lecz na tak niskim poziomie, że wyklucza ona wszelką rentowność.

Pauperyzacja handlu przez zanik większych warsztatów, a rozproszkowanie na warszaty mniejsze jest tego objawem znamienym.

Wprowadzenie handlu na drogę lepszego bytowania może nastąpić tylko przez stwo-

wienie sprzyjających warunków pracy drogą stosowania odpowiedniej polityki handlowej, który w skutkach przywróci inicjatywę prywatną bardzo potrzebną do tego, by handel w dalszym planie już o własnych siłach mógł pokonywać trudności.

W postulatach swych Zjazd nie przewiduje żadnych ofiar ze strony Skarbu poza uregulowaniem zaległości podatkowych, natomiast pragnie takich ze stron Rządu zarządzeń, które likwidację kryzysu mogą ułatwić i przyspieszyć.

Na pierwszym miejscu Zjazd stawia konieczność przywrócenia rentowności warsztatów handlowych przez akcję oddłużeniwo-kredytową. Sprawiedliwe uregulowanie zobowiązań kupca w stosunku do jego wierzyciela pod kątem widzenia wzrostu wartości pieniądza, podobnie jak to ma miejsce w rolnictwie, skonwertowanie długów kupiectwa w bankach państwowych i zniesienia przedewszystkiem stopy dyskontowej na te wszystkie zaległości do wysokości dyskonta Banku Polskiego — uważa Zjazd za punkt wyjścia wszelkiej akcji uzdrowieniowej.

W zakresie podatków Zjazd oczekuje dalszych reform w formie scalenia podatków przemysłowego i pobierania go u źródła produkcji wzgl. odprawy celnej, co Skarbowi nietylko zabezpieczy normalne wpływy, ale oszczędzi także kolosalny aparat urzędniczy i całą akcję odwoławczą, połączoną z dżemmi przykrościami. Aż do ukończenia tej reformy Zjazd wita z zadowoleniem projekt likwidacji ryczałtu i powrót do opodatkowania szacunkowego dla przedsiębiorstw nie prowadzących ksiąg handlowych.

W sprawie starych zaległości podatkowych Zjazd prosi Pana Ministra Skarbu o jak najbardziej liberalne traktowanie zaległości, powstałych przed 31. 12. 32. r. i wita z zadowoleniem projektem rozłożenia ich na długoterminowe raty. W wielu wypadkach samo rozłożenie nie będzie żadną ulgą dla danego przedsiębiorstwa i nie przywróci równowagi jego finansowej. Zjazd prosi Pana Ministra, by dla przedsiębiorstw, które na podstawie ksiąg wykazały się stratami poważnymi, jakie osłabiły ich stan majątkowy, w trybie przyspieszonych zaległości te mogły być umorzono przy współdziałaniu czynnika obywatelskiego (Lzby Przemysłowo-Handlowej i Związku Towarzystw Kupieckich na Pomorzu).

Oprócz powyższych postulatów Zjazd wysuwa jeszcze następujące a najbardziej palące:

- obniżenie świadczeń socjalnych o 50%, ograniczenie handlu domokrążnego na jarmarkach kramnych i kioskach;
- zniesienie handlu w szkołach urzędach pocztowych i we wszystkich innych urzędach;
- obniżenie taryf pocztowych, telefonicznych, telegraficznych oraz kolejowych, osobowych i towarowych;
- obniżenie opłat sądowych i egzekucyjnych oraz przyspieszenia procedury sądowej;
- podwyższenie rabatów od wyrobów monopolowych.

Początek Kongresu

Przybycie p. min. Zarzyckiego

Po zakończeniu obrad delegatów nastąpiła krótka przerwa, podczas której rozległy gmach „Dworu Artusa“ zapełnił się uczestnikami Kongresu w liczbie około tysiąca osób. O godz. 4,30 po poł. wszyscy udali się do głównej sali, zapełniając ją po brzegi. Na podjumu, ubranem zielenią i wstęgami o barwach narodowych zasiadło przyjdym Kongresu w osobach delegatów Rady Naczelnej oraz członków Zarządu Związku Pomorskiego; pierwsze rzędy zarezerwowano dla przedstawicieli władz i gości.

Wielkie wrażenie na obecnych wywarło ZJAWIENIE SIĘ P. MINISTRA PRZEMYSŁU I HANDLU ZARZYCKIEGO, który przybył na obrady w towarzystwie wicewojewody dr. Seydlitza, radców Ministerstwa pp.: Bobrowskiego i Sagajły oraz sekretarza osob. Barańskiego. Wchodzącego członka Rządu Rzplitej zebrani powitali przez powstanie z miejsc.

Pozatem z ramienia władz wzięli udział w Kongresie pp. prezes Lzby Skarbowej Kossjor, starosta powiatowy Rogowski, prezydent miasta Bolt oraz przedstawiciele duchowieństwa, armji, instytucji, stowarzyszeń i społeczeństwa.

PREZES MARCHLEWSKI O ZADANIACH KONGRESU.

Jako pierwszy wygłosił przemówienie powitalne p. prezes Marchlewski. Z obszernych jego uwag przytoczamy poniżej kilka najbardziej zasadniczych momentów:

„Podjąłmy inicjatywę zwołania Kongresu

— mówił p. prez. Marchlewski — w przekonaniu, że przeżyjemy chwilę przelomową, decydującą o ułożeniu naszych wewnętrznych stosunków gospodarczych na długi okres czasu. Powiedziałbym, że kraj cały szykuje się do decydującej ofensywy przeciwko kryzysowi i chodzi o to, by uderzenie nasze było skuteczne, a przeprowadzone równocześnie na wszystkich odcinkach życia gospodarczego“

„Kongres pragnie podkreślić, że ogrom zadania, jaki staje przed Rządem i społeczeństwem, wymaga zgodnej koordynacji tych wysiłków w atmosferze wzajemnego zrozumienia i zaufania. Dało temu także wyraz dziś przed południem kupiectwo pomorskie na Walnym Zebraniu swych delegatów“.

„Myślę, że będę rzeczownikiem całego Kongresu — kończył mówca — jeżeli w atmosferze

ościzającej nas toruńskiej tradycji handlowej, stwierdzę uroczystie, że gorącym naszym życzeniem jest, by Rzeczpospolita w najkrótszym czasie zdołała szczęśliwie pokonać wszystkie przeciwności i że w tych usiłowaniach znajdzie Rząd Rzeczypospolitej nas wszystkich u swego boku. Pierwszym ku temu krokiem będzie bezwzględny udział całego kupiectwa w subskrypcji pożyczki narodowej, która jest najlepszym świadectwem niezłomnej wiary i woli narodu polskiego w niespożyte siły własne“

Następnie p. prez. Marchlewski wręczył wśród ogólnego aplauzu prezesowi Rady Naczelnej p. Hersemu „Związkową odznakę dla zasłużonych“, mającą usymbolizować nierozważną jedność kupiectwa chrześcijańskiego na terenie całej Polski.

Oficjalne otwarcie obrad

Oficjalnego otwarcia obrad Kongresu dokonał p. prez. Bogusław Herse, obejmując jednocześnie przewodnictwo. Po powitaniu p. Ministra oraz wszystkich gości mówca podziękował w pełnych serdeczności słowach podziękowań kupiectwu pomorskiemu za urządzenie Kongresu w prastarym, 700-letnim Toruniu, owianym chlubną tradycją polskiego handlu i polskiego kupiectwa. Następnie p. prezes poświęcił dłuższe uwagi Toruniowi i jego roli historycznej oraz największym z jego synów Mikołajowi Kopernikowi.

Gdy mówca skończył, na podjumu wśród e-

gólnej skupionej uwagi wśród p. min. Zarzycki i wygłosił przytoczone na innym miejscu mocne w swej treści, przemówienie.

Wzniesiony przez p. Ministra na zakończenie okrzyk na cześć Rzeczypospolitej, Jej Prezydenta i Marszałka Piłsudskiego zebrani podchwycili entuzjastycznie, gremjalnie powstając z miejsc.

Dalsze przemówienia

Jako drugi z kolei przemawiał w imieniu p. Wojewody Pomorskiego, p. nacz. Celichowski, a następnie p. prezes Kossjor. P. Prezes nacz.

breńsk pełny wzajemnego zrozumienia sto-
nek władz skarbowych do waznosc gospo-
darczych i odwrotnie. Pomiedzy Izbą a Zw.
Tow. Kup. istnieje ścisła współpraca dla do-
bra tak Skarbu Państwa, jak i handlu pomor-
skiego. Wyniki tej współpracy kupiectwo po-
morskie odczuwa na każdym kroku, czy to w
dziedzinie ułg podatkowych, czy polityki kon-
cesyjnej. Mówca zapewnia zebranych, że wła-
dze skarbowe w zupełności doceniają rolę han-
dlu polskiego tu, u wrót naszych na świat i
pragną jak najintensywniej współpracować z og-
ółem kupiectwa nad umocnieniem jego pod-
staw gospodarczych na Pomorzu.

W dalszym ciągu w imieniu duchowieństwa
przemawiał ks. kan. Kozłowski, podnosząc
obecną rolę, jaką w dziejach Polski, a zwła-
szcza Pomorza odegrało kupiectwo polskie.
Dzięki głębokiej swej wiedzy fachowej kupiec-
twa polskie zdołało opanować miasta pomor-
skie, nadając im nawskroś polski charakter, w
dobie rozbiorów zwycięsko bronilo awego sta-
nu posiadania, a po odzyskaniu niepodległości
zdołało go znaczenie powiększyć, wykupując
placówki nasadzone przez zaborców. Ks. kano-
nik złożył następnie Kongresowi życzenia po-
myślnych obrad w imieniu J. E. ks. biskupa
Okoniewskiego i całego toruńskiego duchi-
wieństwa.

P. PREZYDENT BOLT,

który z kolei zabrał głos, powiedział, co na-
stępuje:

„Zarząd Związku Towarzystw Kupieckich
na Pomorzu, zwołując Kongres Kupiectwa Pol-
skiego do Torunia z okazji 700-lecia zamierzał
niewzruszająco podkreślić polskość tego miasta
w dobie obecnej i w wiekach średn. oraz zło-
żyć mu hołd dla jego niezmienniej wierności
dla Rzeczypospolitej w czasie przedrozbioro-
wym. Ale niemniej ważnym celem zwołania
Kongresu do Torunia, jako stolicy Pomorza
była niewzruszająco chęć podkreślenia, że zie-
mia pomorska tworzy nierozdzielalną część
składową Państwa Polskiego i że jej posiada-
nie jest niezbędnym warunkiem niezawisłości
politycznej, a przede wszystkim gospodarczej,
albowiem przez jej obszar przechodzi olbrzy-
mia część towarów z handlu zagranicznego.
Mając te tradycje Grodu naszego na wzglę-
dzie nie wątpię, że Kongres Kupiectwa Pol-
skiego znajdzie w mieście naszym właściwą
atmosferę dla swych obrad”.

Później przemawiali jeszcze pp. dyr Izby
Przem.-Handl. w Warszawie Jakubowski, nacz.
Izby Roln. w Toruniu Głęboczek, radca Izby
Przem. Włoczek, dyr. Izby Przem.-Handl. z
Sosenowa oraz prezes Rady Wojew. BBWR
p. mjr. Paluch, przemówienie którego również
podajemy osobno, poczem przystąpiono do wy-
głoszenia referatów. Referaty wygłoszono sto-
sownie do zapowiedzianego programu.

Wieczorem, po zamknięciu Kongresu, odby-
ła się w sali „Dworu Artusa” czarna kawa,
która podejmował gości Zw. Tow. Kupieckich.

Referaty

Następnie wygłoszone zostały następujące
referaty: referat prezesa Towarzystw Kupiec-
kich na Pomorzu p. Tadeusza Marchlewskiego
pod tytułem „Państwowotwórcza rola kupiec-
twa pomorskiego w odbudowie handlu polskie-
go”, referat wiceprezesa naczelnej rady zrzesze-
nie kupiectwa polskiego w Warszawie p.
Henryka Bruna pod tytułem „Kupiectwo
jako czynnik aktywizacji gospodarczej spo-
łeczności”, referat dyrektora Związku Tow.
Kupieckich w Poznaniu p. B. Sikorskiego pod
tytułem „Zagadnienie kredytowe w handlu”,
referat dyrektora Izby Przemysł. Handl. w Gd-
ni p. H. Krupskiego pod tyt. „Organizacja im-
portu i eksportu polskiego drogą morską”, re-
ferat dyr. nacz. rady zrzeszeń kupiectwa polsk.
w Warszawie p. Eugenjusza Wencła pod tyt.
„Rola organizacji w życiu dzisiejszego kup-
ca”, oraz referat syndyka Tow. Kupców Chrz.
w Toruniu p. H. Mendasa pod tyt. „Znaczenie
handlu w 700-letnim okresie miasta Torunia”.

W końcu zebrania p. prezes Marchlewski
odczytał szereg depeš z życzeniami owocnych
prac dla Kongresu, m. in. depeše nadesłali
p. wiceminister skarbu Jastrzębski, p. woje-
woda Kirtkildis, który nie mógł przybyć oso-
biście na obrady z powodu choroby, dyr. dep.
Min. Prz. i Handlu Sokołowski, prezes Związ-
ku Izb Przemysł. Handl. b. minister Klarner
i inni.

Na tem prezes Herse zamknął obrady Kon-
gresu.

S. p. B. Szczurkiewicz

W dn. 23 bm. zmarł w Zakopanem były
długoletni dyrektor Teatru Polskiego w Poz-
nanu art. dramatyczny Bolesław Szczurkie-
wicz w wieku około 60 lat.

Nasze drzwi na Europę — muszą być wykorzystane

Przemówienie p. ministra Przemysłu i Handlu Zarzyckiego

Licząc się z życzeniami Kupiectwa i Pana
Wojewody przybyłem na kongres. Chcę po-
dzielić się z Panami pozytywnymi myślami ha-
temat roli kupiectwa w życiu Rzplitej. Handel
jest elementem potęgi i zdrowia każdego pań-
stwa, jakie kiedykolwiek istniało i istnieje bez
względu na to, czy państwo to jest wielkie,
czy małe. Z chwilą wyprodukowania towaru
cykl wysiłku gospodarczego nie jest skończony.
Wyprodukowany towar trzeba sprzedać. Wy-
miana jest tym środkiem, który zapewnia byt
produkcji. Produkcja rozprowadzona przez
wprawny i umiętny handel zapewni wzrost
bogactwa.

Czem jest kapitał? Kapitał jest osadem,
który tworzy się w procesie wymiany dóbr. —
Produkcja, która nie ma zapewnionego zbytu,
której nie towarzyszy i z którą nie współdzia-
ła sprawny aparat wymiany, może się stać za-
miast źródłem dobrobytu, źródłem trudności
gospodarczych. W każdym systemie ustroj-
wym kupiectwo na tem się opiera. Bez wzglę-
du na to, czy to będzie bolszewizm, czy też
fasyzm, staje ono twarzą w twarz z proble-
mem wymiany i problemem zbytu wyproduko-
wanego towaru.

Prezes Marchlewski wspomniał słusznie, że
KONGRES WINIEN SIĘ STAĆ W ŻYCIU
KUPIECTWA POCZĄTKIEM NOWEJ ERY
— przejściem do ofensywy gospodarczej. Jest to
słuszne, ale nie wyczerpuje sprawy. Od wysił-

ku kupiectwa, od jego sprawności, od jego ser-
ca, mózgu i rąk zależy jeszcze więcej. Chodzi
nie tylko o przezwyciężenie konjunkturalnych
trudności gospodarczych. Jeżeli wysiłki kupiec-
twa odpowiadają tym wymaganiom, jakie sta-
wiają obowiązki społeczne, i chwila obecna, to
wysilek ten może się stać nie tylko krokiem
naprzód w zwalczaniu trudności kryzysowych
ale i krokiem na drodze do trwałego na długą
metę obliczonego rozwoju gospodarczego Pol-
ski.

Na rolę kupiectwa winniśmy patrzeć nie-
tylko pod kątem chwili obecnej, ale i pod
kątem dalszej przyszłości. Tak, jak dotych-
czas, ustosunkuje się rząd przychylnie do po-
stulatów kupiectwa, wykorzystując władzę, jaką
posiada w swoich rękach, na rzecz zapewne-
nia handlowi korzystnych warunków rozwoju.

Jeżeli niekiedy zdarzało się, że rząd nie za-
wsze był w stanie zadość uczynić życzeniom
kupiectwa, spełnić to, czego by pragnęło, — to
przyczyną tego było ubóstwo całego kraju. —
Przezwyciężenie tego ubóstwa wymaga wysiłku
nie tylko ze strony rządu, ale i całego społeczeń-
stwa. Możliwości rządu w dziedzinie pomocy
kupiectwu uzależnione są z kolei od zakresu
i intensywności wysiłku, jakie całe społeczeń-
stwo, a więc i kupiectwo uczyni dla rozwoju
gospodarczego Polski.

W naszej przeszłości mieliśmy różne okre-
sy, mieliśmy i takie okresy, kiedy rola handlu

i wogóle rola czynnika gospodarczego nie była
doceniana. Odbiło się to nie tylko na losach ku-
piectwa, ale i zaciążyło na losach Rzplitej. Od
takich błędów dziś na szczęście jesteśmy dale-
cy. Ta świadomość jest cenną, ale nie może
się skończyć na świadomości.

**TOWAR POLSKI MUSI DOTRZEĆ DO
NAJBARDZIEJ GŁUCHYCH ZAKĄTKÓW
W POLSCE I DO NAJBARDZIEJ ODLEG-
ŁYCH ZAKĄTKÓW ŚWIATA.**

Dalszy ciąg zjazdu toruńskiego przeniesie się
na teren Gdyni. Gdynia jest portem polskim,
którego stworzenie kosztowało państwo wiele
milionowe sumy. Te DRZWI NA EUROPE,
jakie stanowi dla nas Gdynia, muszą być wy-
korzystane. Towar polski przez te drzwi mocą
wysiłku polskiego eksportera musi dotrzeć na
wszystkie możliwe rynki zbytu. Te drzwi nie
zostaną nam nigdy zamknięte. Absurdem są
wszelkie wersje, jakobyśmy się mieli pozbyć
czy utracić te drzwi, zapewniające nam udział
w handlu międzynarodowym.

**TOWAR POLSKI ZDOŁAŁ ZDOBYĆ SO-
BIE MARKĘ** i markę tę poprawia w dalszym
ciągu. Ale to nie wystarcza. Dla zapewnienia
naszej ekspansji eksportowej konieczny jest
wysilek i udział żywego kupca, udział czynnika
ludzkiego.

Przez szereg lat Gdynia była portem prze-
dewszystkiem przeładunkowym. Prawdziwym
portem, ośrodkiem handlu stanie się wtedy, —
kiedy pójdziecie tam Wy, kupcy, Wy lub Wa-
si następcy.

Ta praca, która Was oczekuje na tym od-
cinku, nie jest łatwa. Ta praca — to walka,
ale ta walka musi być podjęta. Ubóstwo kraju
nie jest usprawiedliwione, nie rozgrzesza inten-
cji, nie rozgrzesza braku wysiłku.

**NORMALNE WARUNKI DLA UMOŻ-
LIWIENIA WYMIANY ZAPEWNIŁA POL-
SCE POLITYKA RZĄDU RZPLITEJ.** Polacy
nie potrzebują się wstydić przed światem pol-
tyki swojego rządu. Podstawową cechą tej po-
lityki jest jej pokojowość, zapewniająca stwo-
rzenie kardynalnych warunków, bez których
wymiana nie jest możliwa, warunków, które
właśnie wy jesteście w stanie ocenić.

Drugim kardynalnym warunkiem zdrowej
wymiany warunkiem, leżącym już w zakresie
czysto gospodarczym jest **ZDROWA WALU-
TA.** Mam zaszczyt być członkiem rządu, —
który wziął na siebie brzemień odpowiedzial-
ności w najcięższym okresie. Z tego tytułu
wiem jakich wysiłków wymagało utrzymanie
waluty, jakich bolesnych cięć.

Te warunki pozwoliły kupiectwu podjąć je-
go właściwą rolę, rolę pionierską w kraju i w
stosunkach gospodarczych z zagranicą. (Okła-
ski). Ta rola pionierska winna zapewnić ku-
piectwu polskiemu równą stopę z kupiectwem
jakiegokolwiek innego kraju.

HONOR KUPCA POLSKIEGO wymaga,
aby stał on na poziomie dorównując innym. —
Kupiec pracuje oczywiście dla siebie, ale jed-
nocześnie jako członek trzydziestomiljonowe-
go narodu pracuje również i dla społeczeństwa.
Ale spełnienie ciężących na nim obowiązków
obciążone jest odpowiedzialnością wobec spo-
łeczności, Kupiectwo będzie mogło też przy-
czynić się wobec społeczeństwa.

Kupiectwo będzie mogło też przyczynić
się swoim wysiłkiem do wzmożenia potęgi
Rzplitej.

**WYSILEK, ABY BYŁ TWORCZYM, MUSI
BYĆ WYSILKIEM ZGODNYM I POWSZE-
CHNYM.** Wobec zagadnień, które stoją przed
kupiectwem polskim, nie może ono stanąć
rozbite i rozproszkowane, a przeciwnie stanąć
musi zjednoczone w zgodnym czynie.

Przemówienie swoje p. minister zakończył
okrzykiem: **Najjaśniejsza Rzeczpospolita, Jej
Prezydent Ignacy Mościcki i Marszałek Piłsud-
ski niech żyją.**

Na właściwej drodze

**„Wspólnymi siłami pracować
będziemy nad gospodarczym
rozwojem Pomorza”**
(Przemówienie prezesa Rady
Wojew. BBWR p. mjr. Palucha
na Kongresie Kupiectwa)

Gdy zastanawiam się, w jaki, powadze dzi-
siejszego Zjazdu najwięcej odpowiadający, spo-
sób życzyć Panom, pomyślnych obrad w imie-
niu Bezpartyjnego, Bloku Współpracy z Rzą-
dem, którego tu na Pomorzu jako jego prezes
mam honor reprezentować, przesuwają mi się
przed oczyma różne obrazy pracy i rozwoju
(Dokończenia na str. 4)



6% Pożyczka Narodowa „Własnymi siłami”.

Subskrypcje przyjmują niżej wyszczególnione instytucje wraz ze wszystkim swymi oddziałami:

Bank Polski
Państwowy Bank Rolny

Bank Gospodarstwa Krajowego
Pocztowa Kasa Oszczędności

Wszystkie Komunalne Kasy Oszczędności

- Akcyjny Bank Hipoteczny — Lwów,
- Bank Angielsko-Polski S. A. — Warszawa,
- Bank Cukrownictwa S. A. — Poznań,
- Bank Dyskontowy S. A. — Warszawa,
- Bank Francusko-Polski — Warszawa,
- Bank Handlowy w Warszawie S. A.,
- Bank Komercyjny S. A. — Kraków,
- Bank Kratochwill i Pernaczyński — Poznań,
- Bank Amerykański w Polsce S. A. — Warsza-
wa,
- Polski Bank Komunalny S. A. — Warszawa,
- Bank Spółek Niemieckich S. A. — Łódź,
- Polski Akcyjny Bank Komercyjny — Warsza-
wa,
- Bank Naftowy S. A. — Lwów,
- Handlowy Bank Międzynarodowy S. A. — Ka-
towitz,
- Bank Kwilecki, Potocki i S-ka — Poznań,
- Bank Poznańskiego Ziemstwa Kred. — Poznań,

Towarzystwo Kredytowe Miejskie — Warszawa
Centralna Kasa Spółek Rolniczych.

- Bank Spółdzielczy „Społem” z o. o. — War-
szawa,
- Łódzki Spółdzielczy Bank Dyskontowy — Łódź,
- Spółdzielczy Bank Przemysłowców Łódzkich —
Łódź,
- Dom Bankowy D. M. Szereszowski — War-
szawa,
- Dom Bankowy Henryk Akst — Warszawa,
- Dom Bankowy Zjednoczonych Bankowców,
Antoni Pawlikowski i S-ka — Warszawa,
- Dom Bankowy Wincenty Wolański — War-
szawa,
- Dom Bankowy B-cia Taub — Łódź,
- Dom Bankowy Hieronim Szył — Łódź,
- Dom Bankowy A. Holzer — Kraków,
- Dom Bankowy Schütz i Chajes — Lwów,
- Dom Bankowy Wacław Klepczyński — War-
szawa,
- Dom Bankowy Józef Skowronek i S-ka — War-
szawa,
- Dom Bankowy Natan Morgenstern — Warsza-
wa,
- Dom Bankowy O. Grüss — Lwów,
- Dom Bankowy Jakób Ujan — Lwów

- Bank Towarzystw Spółdzielczych S. A. — War-
szawa,
- Bank Zachodni S. A. — Warszawa,
- Bank Związku Spółek Zarobkowych S. A. —
Poznań,
- Powszechny Bank Kredytowy S. A. — War-
szawa,
- Powszechny Bank Związkowy w Polsce S. A. —
Warszawa,
- Śląski Zakład Kredytowy S. A. — Bielsko
n./Śl.
- Powszechny Bank Depozytowy S. A. — War-
szawa,
- Komunalny Bank Kredytowy — Poznań,
- British and Polish Trade Bank — Gdańsk
- Łódzki Bank Depozytowy S. A. — Łódź,
- Łódzki Oddział Gdynińskiego Banku Handlowo-
Przemysłowego — Łódź.

- Kantor Wymiany Julian Adelberg — Warsza-
wa,
- Kantor Wymiany Blumental i Czerwiński —
Warszawa,
- Kantor Wymiany J. Dzierżanowski — War-
szawa,
- Kantor Wymiany S. B. Gelbitz — Warszawa,
- Kantor Wymiany Ludwik Kobryner — War-
szawa,
- Kantor Wymiany Julian Langer — Warszawa,
- Kantor Wymiany Thieme, Greulich i Ścigalski
Warszawa,
- Kantor Wymiany W. Pelc — Warszawa,
- Kantor Wymiany A i M. Skowronek — War-
szawa,
- Kantor Wymiany L. Targownik — Warszawa,
- Kantor Wymiany Jakób Wolanow — Warsza-
wa,
- Kantor Wymiany Sander i Weiss — War-
szawa,
- Kantor Wymiany I. M. Centnerszwer — War-
szawa.

Upoważnione przez Centralną Kasę Spółek Rolniczych Spółdzielni, zrzeszone w Zjednoczeniu Związków Spółdzielczych Rolniczych Rzplitej Polakiej, oraz Kasy wszystkich urzędów skar-
bowych

(Dokończenie ze str. 3)

Towarzystw Kupieckich na Pomorzu i myśl moją zatrzymuje się na okresie pracy panów w tutejszej dzielnicy z przed kilkunastu lat, jeszcze w czasie niewoli, a tuż przed wywalczeniem niepodległego Państwa. Tworzyliście wtedy w społeczeństwie polskim na jego zachodnich terenach, zwartą kadrę gospodarczą, o bujnym rozmachu handlowym, zdobywaliście wtedy gospodarczo Pomorze, wysuwaliście czujki handlowe do życiodajnego morza, pod mury Gdańska, i więcej osiadaliście w Gdańsku samym, realizując już wtedy program polskiej racji stanu — Był to mocny, dynamiczny ruch kupiectwa polskiego na Pomorzu, jego wysoki lot.

Organicznymi składnikami tej siły kupiectwa polskiego na Pomorzu były wtedy jasno wytknięte cele, to jest: nie dać się, przez Prusaków sproletaryzować, czyli zgermanizować i zbudować gospodarczo silną społeczność polską. Morze oprze się fuzji eksterminacyjnej Niemiec — Zadanie to rozwiązaście dobrze, bez reszty.

Ponadto weszliście do wolnego Domu Najjaśniejszej Rzplitej z dużym posagiem a mia nowicie z mozołnie ucłufanym groszem i co więcej ze skarbczykiem wiadomości fachowych i zapachu zawodowego, bez którego niema rezultatów.

Za to w Państwie Polskiem szlaki Wasze rozwojowe rozplynęły się piasku, jak te przysłowiowe rozstajne polskie drogi — Kupiectwo nasze zagubiło się w mylną orientację polityczną, dla kupiectwa bardzo szkodliwej i przeoczyło, że logika życia i działania kupieckiego wymagają bezwzględnej przystosowania się od stałych wartości życiowych w Państwie — pozatem psuł Wam szyki kryzys, który nie jest zjawiskiem wykluczonem a raczej żywiołem.

Dzisiaj, patrząc na imponujący zjazd, rośnie we mnie wiara, że następuje w kupiectwie przełom, że rozpoczyna się rozpoznanie wspólnych celów działalnościami kupieckimi i nawrót do jednolitego działania.

Na dzisiejszych obradach Kupiectwa Polskiego obmyśliście Szanowni Panowie środki, — które liczną rzeszę kupiecką na Pomorzu przyniosą na trakt, na którym ostatni kamień milowy nosi napis *Silna Polska Gospodarcza* — Jest to trakt, wytknięty przez naszego Wodza Marszałka Józefa Piłsudskiego, prosty, szeroki, dobry trakt.

Tą drogą pójdziemy już teraz razem, bo tak nam się życie układa, że razem iść musimy, jeżeli chcemy złamać wroga, tego samego wroga co przed kilkunastu laty.

Cieszę się bardzo, czego wyrazem jest dzisiejsza rezolucja, że odtąd w atmosferze współpracy z Rządem Marszałka Piłsudskiego wspólnie pracować będziemy nad gospodarczym rozwojem ziemi Pomorskiej, najdelikatniejszej bodaj części bo płuc, naszego organizmu państwowego.

W obronie Serbów

W dniu 28 bm Akademićkie Kolo Przyjaciół w Warszawie wysłało do Lig' Narodów memoriał oświetlający tragiczne położenie Serbów Łużyckich pod rządami hitlerowców. W memoriale tym A. K. P. Ł. żąda uznania narodu łużyckiego, jako mniejszość narodową, prawnej ochrony mniejszości wogóle i nadania takich samych praw Serbom łużyckim, z jakich korzystają Niemcy w państwach słowiańskich, a w pierwszym rzędzie założenia w Niemczech szkół z językiem wykładowym łużycko-serbskim.

Amerykańskie złoto 572 milj. w pończochach

Donoszą z Now Yorku, że wydane w końcu sierpnia r. b zarządzenie o przymusowym rejestrowaniu posiadanych złota, dało słabe wyniki. Pomimo, że termin ostateczny zgłoszenia już minął, zarejestrowano bardzo mały odsetek monet i certyfikatów złotych znajdujących się w schowkach domowych. Schowane złoto obliczają jeszcze na ca. 572 milj. dolarów.

Nowe podatki w Holandji

Nowy preliminarz budżetowy Holandji wykazuje niedobór w wysokości 190 milionów guldów. Rząd spodziewa się, że dzięki dalszemu skurczeniu wydatków państwowych oszczędzi 110 milj. guldów. Niezależnie od tego zamierzone jest wprowadzenie nowych podatków, które przyniosą 115 milj. guldów. Przewidywanym ma być podniesiony podatek dochodowy, wprowadzony podatek od kuponów, oraz specjalny t. zw. podatek kryzysowy, pozatem mają być podwyższone podatki konsumpcyjne od tytoniu i kawy.

Antypolska gra dyplomacji niemieckiej Chcą zbroić się nad granicami Polski

Ambasador Rzeszy w Paryżu — jak donosi prasa francuska — złożył wizytę ambasadorowi angielskiemu Tyrellowi. Celem wizyty, jak przypuszczają, było poinformowanie rządu angielskiego o warunkach, od jakich Rzesza niemiecka zamierza uzależnić swe przystąpienie do konwencji rozbrojeniowej.

Zdaniem Pertinaxa, Niemcy zgodziłyby się na kontrolę automatyczną i na okres próby pod następującymi warunkami:

1) Niemcom przyznane zostaną prawa fortyfikowania granic wschodnich i skon-

struowania tam linii defensywnych, podobnie do tych, jakie Francja zbudowała na swej wschodniej granicy.

2) Te linie defensywne zostaną zaopatrzone w niezbędny materiał wojenny ciężkiego kalibru, który nadałby im rzeczywistą wartość obronną.

3) Duże samoloty, zdolne do bombardowania, zostaną zniesione we wszystkich krajach, wzamian za to utrzymane będą samoloty myśliwskie, przyczem Niemcy będą miały prawo do odpowiedniej ich liczby, podobnie jak wszystkie inne państwa.

4) Kontrola zbrojeń nie powinna przybrać formy międzynarodowego systemu, w którym biorą udział na prawach równorzędnych wszystkie państwa zarówno wielkie jak i małe. Powinna ona być zorganizowana w miarę możliwości pomiędzy państwami, zajmującymi równorzędne stanowiska, np. na początku można by zawrzeć traktat francusko - niemiecki pomiędzy sztabami generalnymi obu państw. Dzięki tego rodzaju ujęciu prestige i godność narodu żądnego z państw nie doznałaby uszczerbku, gdyż kontrola byłaby wykonywana przez równych sobie kontrahentów. Te dwustronne układy z łatwością można by pomieścić w planie rozbrojeniowym Mac Donalda z dn. 16 marca, w którym to planie jest powiedziane, że zamiast luźnej kontroli, obowiązującej wszystkich, można by ustanowić bardziej ścisły nadzór otrzymany przez szereg poszczególnych porozumień.

Omawiając te propozycje niemieckie, Pertinax podkreśla, że powiększają one rozróżnienie zapoczątkowane w Locarno pomiędzy granicami zachodnimi a wschodnimi Rzeszy. Niemcy zgodzą się na pewne ograniczenie swej suwerenności, żądając pełnej swobody działania na wschodzie. Żądania te zmierzają do zniszczenia sojuszków wojskowych Francji z państwami Europy centralnej i wschodniej a w szczególności z Polską, Czechosłowacją, Rumunią i Jugosławią. Zdaniem Pertinaxa propozycje te są nie do przyjęcia dla żadnego rządu francuskiego.

„La Liberte” donosi, że premier Daladier, dowiedziawszy się o demarshie ambasadora Rzeszy, miał się wyrazić, iż rząd francuski formalnie uchylił się od zbadania tego rodzaju propozycji, któreby mogły dać powód do przypuszczenia, że Francja pozostawia Polskę własnemu losowi.

Komisarz Generalny Pożyczki Narodowej



Komisarz Generalny Pożyczki Narodowej p. Stefan Starzyński w swym gabinecie pracy w Ministerstwie Skarbu.

Pożar Reichstagu w procesie lipskim Dramatyczne sceny podczas zeznań oskarżonych

Trzeci dzień rozprawy w lipskim procesie o podpalenie Reichstagu wypełniło przesłuchiwanie oskarżonego Bułgara Dymitrowa, którego żywa gestykulacja w czasie zeznań doprowadzała do ostrych starć z przewodniczącym.

Na wstępie rozprawy adwokat Sack prosi o dopuszczenie na salę matki Torglera. Sąd wyraża swą zgodę. Torglerowi, widocznie wzruszonemu, ukazują się łzy w oczach.

Pierwszy zeznaje Dymitrow, obywatel bułgarski, literat, urodzony w r. 1892, karany wielokrotnie. Dymitrow przedstawia swój życiorys, z którego wynika, że brał wybitny udział w bułgarskim ruchu rewolucyjnym.

Ponieważ zeznania swe Dymitrow składa w formie bardzo ostrej, przewodniczący grozi oskarżonemu, że jeśli nie będzie zachowywał się spokojnie, to zastosuje wobec niego inne metody.

Poruszenie na sali wywołuje świadectwo Dymitrowa, że w czasie śledztwa był prowokowany w swych zeznaniach. Dalej zeznaje, że w Berlinie nigdy nie meldował się na policji, gdyż był ścigany.

W toku dalszych zeznań przewodniczący Buenger z powodu niewłaściwej odpowiedzi oskarżonego uderza dłonią w stół. Dymitrow nie pozostaje dłużny i donośnym głosem woła: „niech sąd wejdzie w moje położenie: od 6-ciu miesięcy trzyma-

ny jestem niewinnie w więzieniu i obyty w kajdany. Powoduje to moje cierpienia moralne.

Dymitrow wyjaśnia dalej, że utrzymywał się z pracy literackiej. Żył skromnie. Z niemiecką partią komunistyczną nie łączyły go nigdy żadne stosunki.

Dalej oskarżony oświadcza: żyjemy w czasach, kiedy nawet niemiecki następca tronu ogłasza się za rewolucjonistę. Proszę zaznaczyć w protokół, że jestem działaczem rewolucyjnym. Biorę na siebie odpowiedzialność za wszystkie czyny bułgarskiej partii komunistycznej.

Adwokat Teihert zadaje oskarżonemu szereg pytań, aby, jak zaznaczył, uniknąć oszczerstwa, iż nie zadośćuczynił prośbie oskarżonego. Na pytania te Dymitrow odpowiada: „Miał pan zebrać uchwały i dokumenty, wskazujące, że międzynarodowe zjazdy komunistyczne i bułgarska partia komunistyczna nie solidaryzują się ze zbrodnią podpalenia Reichstagu. Ciemne światło na stronnicze przeprowadzenie śledztwa rzucają, moim zdaniem, nieistniejące fakty, którym stanowczo przeczę”.

Za protokoły, sporządzone w czasie śledztwa, nie bierze żadnej odpowiedzialności, ponieważ są one tendencyjne. Usiłowanie — oświadcza Dymitrow — wmówić we mnie podpalenie Reichstagu.

Wśród sędziów i na sali powstaje konsternacja. Przewodniczący, uderzając w stół, głośno protestuje, mówiąc, że to nieprawda.

Po przerwie składał zeznania oskarżony Popow, student prawa, urodzony w r. 1902, karany kilkakrotnie za różne przestępstwa natury politycznej.

Dalszy ciąg rozprawy odłożono do poniedziałku.

Dodać należy, że przy ponownym przesłuchiwaniu komisarz policji kryminalnej Heissig zeznał, iż Van der Lubbe, dowiedziawszy się o mającej nastąpić wizji lokalnej w Reichstagu, wyraził się do urzędników policji: „To świetnie! tam wygłoszę piórną mowę polityczną”.

Van der Lubbe zaprzecza temu.

Ostatnie słowo wypowie szabla...

Przegotowania wojskowe Trzeciej Rzeszy

Paryski dziennik „La Liberte” zwraca uwagę na dane statystyczne, odnoszące się do produkcji stali w Niemczech w lipcu i sierpniu rb. Wyraża się ona cyfrą 640992 ton za lipiec i 706308 ton za sierpień.

W porównaniu z danymi ubiegłego roku okazuje się, że produkcja stali surowej wzrosła o 72,2 procent, a stali walcowanej o 87,5 proc. Nie ulega najmniejszej wątpliwości — pisze dziennik — że tak znaczny wzrost produkcji stali pozostaje w związku z rozwojem przemysłu wojennego.

Dziennik zaznacza, że Niemcy budują na

granicy zachodniej nowe autostrady, które umożliwią w razie potrzeby szybkie transporty wojsk i materiałów wojennych, oraz przypominają, że obecnie 2 miliony młodych Niemców wychowuje się w duchu wojennym, którego na leżnym wyrazem jest zdanie z książki Hitlera: „W rozwiązaniu kwestyj spornych między Francją a Niemcami, ostatnie słowo wypowie szabla”.

Dziennik zwraca się z apelem do premiera Daladier, aby nie zapominał o tych słowach obecnie, gdy toczą się narady nad rozbrojeniem

Trzy wielkie upadłości w Niemczech

Donoszą z Berlina, że istniejący od lat 70 wielki dom handlowy Filip Freudenberg w Eberfeld, jeden z najbardziej znanych domów towarowych i konfekcyjnych w Nadrenji, zawiesił wypłaty i zwrócił się do wierzycieli z prośbą o ugodę. Zebranie wierzycieli zwołane zostało na dzień 2 października rb. Przyczyną zawieszenia wypłat jest bardzo znaczny spadek obrotów firmy, który nastąpił po objęciu władzy przez Hitlera.

W tych dniach otwarte zostało sądowe postępowanie ugodowe w stosunku do firmy wydawniczej Rudolf Mosse, której właściciel, jak

doniosły pisma niemieckie, umarł nagle przed tygodniem.

Zawiesiła również wypłaty berlińska znana hurtowa firma konfekcyjna Gruthal, Wolff & Co. Poszkodowanym jest 212 wierzycieli, którzy dostarczali firmie towarów, oraz kilka banków.

Zachwiane przedsiębiorstwo stara się podobno o nowe kapitały. Jeśli by uzyskanie świeżych środków natrafiło na trudności, firmie Gruthal, Wolff & Co. ogłoszona będzie upadłość.

Pomorze na froncie Pożyczki Narodowej

Legitymacją obywatelską każdego z nas będą obligacje Pożyczki

Niewiele już dni pozostało do ostatniego terminu subskrypcji. Tymczasem ze wszystkich stron dochodzą wieści, na jaką sumę i ile... Bank Polski zadeklarował 5 milionów, Bank Gospodarstwa Krajowego 2 i pół miliona, Bank Rolny 1 milion, P. K. O. — 10 milionów. Ubezpieczalnie — 12 milionów. To są cyfry oficjalne. O innych deklaracjach docierają narazie wieści półoficjalne. O to wysokość subskrybowanych kwot w okręgu warszawskim wśród kupiectwa sięga już jednego miliona złotych. Ze Śląska donoszą, że robotnicy hut Królewskiej Laury oraz Katowickiej Spółki Akcyjnej zadeklarowali około 620 tysięcy zł. W ub. piątek w bankach lwowskich subskrybowano Pożyczkę Narodową na łączną kwotę 547,180 zł. Zanotować trzeba, że pracownicy Polskich Zakładów Skody pod Warszawą po zadeklarowaniu od 75 do 100% swych zarobków, wystąpili z prośbą do dyrekcji o zezwolenie na pracę o jedną godzinę dłużej w fabryce z przeznaczeniem zarobku za tę godzinę na rzecz Pożyczki Narodowej. Inicjatywę tę dyrekcja przyjęła.

Gdy do tych wiadomości, płynących z całego Kraju, z miast, miasteczek i wiosek dodamy, że np. uczniowie Gimnazjum im. Staszica w Warszawie zakupili za gotówkę Pożyczkę Narodową w wysokości 5050 zł., czy też równie wymowną, że uczniowie szkoły powszechnej w Łęczycy uchwalili zakupić wspólnie obligacje Pożyczki — to będziemy mieli pełny obraz nieustrudzonej ofiarności społecznej. To też słusznie jeden z wojewódzkich Komitetów Obywatelskich w odezwie oświadcza:

Od 28 września r. b. legitymacją obywatelską będą obligacje Pożyczki Narodowej. Strzeżmy się by nas nie wtykano palcami, jako złych i niewdzięcznych synów Polski, którzy bądź całkowicie uchylili się od obowiązków, bądź też subskrybowali Pożyczkę poniżej przewidzianych dla nich norm rozestawianych w wezwaniach Powiatowych Komitetów Obywatelskich, względnie Centralnych Zrzeszeń Zawodowych, społecznych lub gospodarskich.

Ofiarni obywatele otrzymają dyplomy, stwierdzające spełnienie obowiązku, a uchylających się potępi opinia publiczna. Jeszcze tydzień a zamkną się okienka banków upoważnionych do przyjmowania zapisów. Zacznie się potem praca nad sporządzeniem spisów, obejmujących nazwiska tych wszystkich, którzy spełnili swój obywatelski obowiązek. Pożyczka jest przecież imienna. Każdy dobrze rozumiejący swój obowiązek będzie mógł wykazać się zawsze, ile i kiedy dał na Pożyczkę Narodową, w jakim zakresie i czy według swych możliwości. Oby w sprawie tym nie zabrakło nikogo.

Do tego wielkiego egzaminu, jaki każda zdej przed sobą cała Polska — przystąpić muszą wszyscy bez żadnego wyjątku: „Czy subskrybowaliście Pożyczkę Narodową?” — Oto pytanie, na które jedna tylko paść musi odpowiedź.

Pomorze w swej akcji subskrypcyjnej wypisało jędrne słowa, zwięzłe a treściwe hasło:

Ani jeden prawy Pomorzanie nie uchyl się od podpisania Pożyczki Narodowej!

Wszlachetnym wyścigu ofiarności na rzecz Państwa — Pomorze musi zdobyć pierwsze miejsce!

I hasło to przekuwa na czyn w każdym zakątku ziemi pomorskiej, w każdym sercu obywatelskim.

KORPORACJA KOMINIARSKA W TORUNIU A POŻYCZKA NARODOWA

W dniu 23 bm. odbyło się w gospodzie rzemieślniczej w Toruniu zebranie zarządu Korporacji kominiarskiej, pod przewodnictwem p. Górnego Stanisława z Łasina. Po wysłuchaniu przemówienia p. przewodniczącego zebrania uchwalono jednomyślnie z kasy korporacji subskrybować 500 zł. Zarazem zarząd korporacji uchwoił wydać odeswę do wszystkich członków korporacji, wzywając aby każdy bez wyjątku przedsiębiorca kominiarski przyczynił się w miarę możliwości do udziału w Pożyczce Narodowej. Dależem tematem zebrania były sprawy natury organizacyjnej i brania gremialnie udziału w uroczystości 700-lecia miasta Torunia.

ELEKTROWNIE POMORSKIE W SZEREGACH SUBSKRYBENTÓW

Solidaryzując się z uchwałą Nadzwyczajnego Zjazdu Elektrowni w Warszawie z dnia 18 września 1933 roku oraz z odezwą Centralnego Związku Przemysłu Polskiego w Warszawie z dnia 14 bm. uchwalili Zarząd Związku Elektryfikacyjnego Chelmino — Świecie — Toruń na posiedzeniu w dniu 23 września br. subskrybować Pożyczkę Narodową w wysokości 4500 zł. Uznając doniosłość Pożyczki Narodowej w życiu gospodarczym Państwa urzędnicy i pracownicy fizyczny Związku dokonali również subskrypcji pożyczki w ramach zalecanych przez Nadzwyczajny Zjazd Elektrowni w Warszawie.

Kto pomaga państwu — pomaga sobie samemu

Odezwa do strzelców pomorskich

Na podstawie rozporządzenia Pana Prezydenta Rzplitej Polskiej z dnia 5 września 1933 roku oraz rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 7 września 1933 roku otwartą będzie subskrypcja na 6 proc. pożyczkę wewnętrzną w nominalnej wysokości 120 milionów złotych w zlocie.

Pożyczka ta nosi charakter narodowy, bowiem cały naród polski musi stanąć mocno i zwarcić do walki o swój byt gospodarczy.

Wszyscy obywatele Rzplitej zdają sobie jasno sprawę z tego, że Polska rozpisuje wewnętrzną pożyczkę dopiero po kilku latach kryzysu, podczas gdy inne Państwa uczyniły to już wielokrotnie w ciągu ostatnich lat.

Pożyczka narodowa nie jest pociągnięciem społeczeństwa do ofiar, lecz tylko do współpracy.

Pieniądz pożyczony nie jest pieniądzem straconym, lecz tylko kredytem udzielonym Państwu, zabezpieczonym na całym majątku Państwa i oprocentowanym, a więc przynoszącym stały dochód. Całe społeczeństwo staje do apelu pod hasłem: — własnymi siłami —

W tym wspólnym wysiłku całego Narodu nie może i nas braknąć — Obywatele-Strzel-

Pożyczka Narodowa — dowodem patriotyzmu społeczeństwa chelmińskiego

Akcja pożyczki narodowej już w pierwszych dniach subskrypcji przyniosła ważne dowody patriotyzmu społeczeństwa.

Koło Kupców BBWR deklarując mimo kryzysu 10000 zł. dało dowód wysokiego wyrobienia obywatelskiego.

W sferach urzędniczych akcja pożyczki narodowej idzie w błyskawicznym tempie. M. im. samo nauczycielstwo na rejonowych konferencjach zadeklarowało już 30000 zł.

Z ziemiaństwa dał dobry przykład jako pierwszy (bia dat, qui cito dat) p. Hoffmann z Bajena deklarując 5000 zł. Niewątpliwie ów wysoce obywatelski czyn p. Hoffmanna będzie bodźcem dla majątności i domen aby patriotyzm miał ujście w realnej formie: pożyczki narodowej.

Ze wszelkich stron, rzemieślniczych, kupieckich, przemysłowych itd. sypią się deklaracje począwszy od wdowiego grosza aż do tysięcy złotych cyfr — które w zreasumowaniu będą

Raport o Pożyczce na Zamku

P. Prezydent Rzplitej o szlachetnym wysiłku Narodu

Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął w dniu 23 bm. na dłuższej audjencji Komisarza Generalnego Pożyczki Narodowej ministra Stefana Starzyńskiego, który złożył Panu Prezydentowi szczególne sprawozdanie z dotychczasowych prac i postępów w zakresie realizacji Pożyczki Narodowej.

Pan Prezydent Rzeczypospolitej szczególnie zainteresował się powszechnością oddźwięku w społeczeństwie, jaki Pożyczka Narodowa wywołała, oraz szlachetnym wyścigiem poszczególnych warstw i grup zawodowych w ustalaniu

minimalnych norm subskrypcji, następnie zaś w subskrybowaniu pożyczki ponad te minimalne normy.

Łasin na rzecz Pożyczki Narodowej

Z inicjatywy p. burmistrza Tomczyńskiego

Wobec szczególnego referatu z dotychczasowej przedterminowej subskrypcji Pan Prezydent Rzeczypospolitej okazał zainteresowanie w stosunku do poszczególnych przedsięwzięć i jednostek, które bądź już dokonały subskrypcji, przekraczając znacznie wszelkie normy minimalne, bądź też zadeklarowały dokonanie takiej subskrypcji po oficjalnym jej otwarciu w dniu 28 b. m.

Wierzymy, że każdy członek Związku Strzeleckiego ofiarnie w miarę sił swoich przyczyni się do powiększenia funduszy pożyczki narodowej.

A więc Obywatelki i Obywatele — do czynu na froncie gospodarczym.

Kto pomaga Państwu — pomaga sobie samemu!

Kierownictwo i Komenda VIII Okręgu Związku Strzeleckiego.

Duchowieństwo na Pożyczkę

Odezwa ks. Kardynała Kakowskiego

Na Jasnej Górze odbył się dwudniowy zjazd wszystkich biskupów polskich z kardynałami: Prymasem Polski dr. Hlondem arcybiskupem metropolitą gnieźnieńskim i dr. Kakowskim, arcybiskupem metropolitą warszawskim na czele. Konferencja Episkopatu Polskiego powzięła uchwałę wydania odeswy do całego duchowieństwa katolickiego, zawierającej poparcie Pożyczki Narodowej.

Ks. Kardynał dr. Aleksander Kakowski wydał do duchowieństwa odeswę poniższej treści: „Na zasadzie uchwały konferencji Episkopatu Polskiego, odbytej na Jasnej Górze w dniu 20 bm., zaleciłom duchowieństwu Arch-

diecezji Warszawskiej, aby popierała ogłoszoną Pożyczkę Narodową oraz ażeby osobiście wzięło udział w tej Pożyczce, oddając na ten cel sto procent pensji miesięcznej w sześciu ratach.

Odezwa moja do duchowieństwa została już ogłoszona w prasie, jest więc wszystkim znana.

Uchwala konferencji księży biskupów uznaje doniosłość tej Pożyczki wobec gospodarczych potrzeb kraju i poleca księżom ordynariuszom zwrócić się do duchowieństwa z odpowiednimi wskazówkami.

nowiska. Jednogłośnie wybrano: p. burmistrza Tomczyńskiego — przewodniczącym, p. Szlowskiego Kazimierza — zast. przewodn., p. Szpittera Edmunda — ławnikiem, p. Górnego Brunona — ławnikiem, p. Zabłockiego Jana — sekretarzem, p. Orzechowskiego Alfonsa — zast. sekret.

Równocześnie wybrano Straż Obywatelską, mającą za zadanie odwiedzać wszystkich obywateli i nakłaniać ich do subskrypcji Pożyczki Narodowej.

W Tczewie liczba subskrybentów rośnie z dnia na dzień

Popularność Pożyczki Narodowej na terenie powiatu tczewskiego z dnia na dzień rośnie.

Na zebraniach poszczególnych Kół urzędników starostwa i wydziału powiatowego, poczty, kolei, tczewskiego oddziału Banku Polskiego, Sądu Grodzkiego itd. wszyscy jednogłośnie postanowili przeznaczyć 100 procent, względnie 75 procent pensji na wykupienie kuponów Pożyczki Narodowej.

W dniu wczorajszym na organizacyjnym zebraniu Powiatowego Komitetu przedstawicieli rolnictwa, przemysłu, handlu i rzemiosła, reprezentujący całą wytwórczość Tczewa i powiatu zapowiedzieli jak najdalsze poparcie. Powołano do życia 29 komitetów obwodowych, zarządy których zajmą się stroną techniczną i propagandową pożyczki w powiecie.

Komitet opublikował specjalną odeswę do obywateli powiatu tczewskiego, która nie pozostała bez echa.

Jak się dowiadujemy liczba subskrybentów z dnia na dzień rośnie.

P. starosta Muchniewski zakomunikował na zebraniu Pow. Komitetu, że Wydział Powiatowy przeznaczył 5000 zł na Pożyczkę Narodową.

Na czele kilkunastu komitetów obwodowych stanęło Przewiełbne Duchowieństwo, co jest najlepszym dowodem życzliwego ustosunkowania się ks. proboszczów do Pożyczki Narodowej.

Nie do 75 procent a do 100 procent

W związku ze sprawozdaniem o subskrypcji pożyczki narodowej umieszczonym w numerze 219 z dnia 24. 9. br. na stronie 9 proszę nas a zarządu Stowarzyszenia Pracowników Samorządu Wojewódzkiego o umieszczenie następującego sprostowania. Urzędnicy Starostwa Krajowego, Pomorskiej Wojewódzkiej Komunalnej Kasy Oszczędnościowej i Pomorskiej Elektrycznej Krajowej Gródek oraz podległych instytucji, zadeklarowali udział w subskrypcji pożyczki narodowej w wysokości od 75 procent do 100 procent a nie jak podano w wysokości 75 procent.

Można podpisywać na imię wierzyciela

Wobec licznych zapytań, czy można subskrybując należności od Skarbu, deklarować sumy na imię osób trzecich, wyjaśniamy, że osoby, mające zapadłe należności od Skarbu Państwa, a jednocześnie zadłużone wobec osób trzecich, w razie porozumienia z nimi co do spłaty swych długów obligacjami, mogą za zaświadczeniem władz i urzędów subskrybować pożyczkę, z tem, że obligacje wydane zostaną na imię ich wierzycieli.

33 procent więcej

Według prowizorycznych zestawień subskrypcja na Pożyczkę Narodową w hutnictwie polskim, łącznie z jego urzędnikami i robotnikami przekroczy poważnie kwotę 4 milionów złotych, czyli będzie wyższą o blisko 33 proc. od preliminarza, według minimalnych norm „Lewiatana”.

Za czyją namową?

Niszczenie plakatów Pożyczki Warszawską polską przytrzymała kilku autorzy plakatów i odesw Pożyczki Narodowej. Powtarzające się ostatnio oszczerstwa niszczenia odesw Pożyczki Narodowej dają do myślenia, że jest to jakaś zorganizowana akcja jednego z ugrupowań politycznych. Polityka prowadzi energiczne dochodzenie o autorów i organizatorów tej akcji.

Bożyca Narodowa jest egzaminem dojrzałości społeczeństwa. Społeczeństwo polskie zda ten egzamin wtedy tylko, gdy suma subskrypcyj będzie o wiele wyższa od żądanej przez Ministerstwo Skarbu.

Dlatego hasłem naszym jest: „Ponad normę!”

Chelmno

— **Organizacja Koła rzemieślniczego.** Rzemieślnicy chelmnińscy nie znajdując oparcia w żadnej organizacji, przystąpiło do koła rzemieślniczego BBWR, gdzie dotąd wpisało się już 56 członków.

— **Baczność, starszy członkowie BBWR.** W związku z dokonaną reorganizacją bloku, legitymacje wydane przed majem b. r. są nieważne. Nowe wydaje Sekret. Pow. Polna 1 w środy i soboty g. 10 — 12

— **Balon eksperymentalny.** W Brukach pod Chelmnem, na pole wiedeńskie Brączkowskiego, spadł balon eksperymentalny, wypuszczony w Antwerpji. Drogę z Belgii na Pomorze balon przebył w ciągu doby

— **Poszrelny napastnik.** W lesie grubińskim gajowy Cielewicz, napadnięty przez pewnego robotnika, użył broni, raniąc go w nogę. Policja prowadzi dochodzenia.

— **Napad.** Na Hoffmana w Nowych Dobrach dokonał niejak M. R. napadu, tłukąc szyby w domu i bijąc domowników. Śledztwo w toku.

B. Minister w towarzystwie Judasza za podburzanie wsi w areszcie

Władze bezpieczeństwa województwa łódzkiego roztoczyły ostatnio baczna obserwację nad wrogią dla rządu działalnością Stronnictwa Ludowego w powiecie brzezińskim.

Po zebraniu dostatecznych dowodów z polecenia władz prokuratorskich aresztowane zostały cztery osoby, mianowicie były minister rolnictwa Błażej Stolarski, były wójt gminy Pędków Jan Pakula, Józef Judasz i Józef Jaskólski. W czasie rewizji osobistej znaleziono przy nich poważną ilość materiału kompromitującego.

Aresztowanych przekazano władzom sądownym w Tomaszowie, które zastosowały wobec nich areszt bezwzględny.

Donoszą z kilku stron, że partja p. Witosa, starając się utrzymać masy wiejskie w stanie

ustawicznego wrzenia, wynajdują coraz to nowe pomysły, by mącić nastroje wsi.

Ostatnim takim pomysłem jest protestowa nie przeciwko opracowywanemu przez Blok Bezpartyjny projektowi Konstytucji.

Pomijamy już śmieszność występowania przeciwko czemuś co nie jest jeszcze znane, podkreślić należy natomiast formę „organizowania opinji” przez partję p. Witosa. Odbywa się to tak: Rozsyła się po wsiach polecenie zbierania podpisów pod jednobrzmiącymi ulótkami, odbitkami na maszynie. Łatwo sobie wyobrazić co przy tej okazji nagada taki agitator, by skłonić chłopca do podpisu. Nowy pomysł pos. Witosa stoi na tym samym poziomie, co akcja bojkotu miast przez ludność wiejską.

Dar miasta Gdyni dla miasta Bratysławy

Przed niedawnym czasem bawiła w naszym mieście wycieczka dziennikarzy słowackich, — która pod hasłem „Bratysława — Gdynia” — przybyła nad polskie morze, aby na własne oczy zobaczyć port gdyński i miasto.

Kierownik wycieczki red. Karol Huszek, — podczas wizyty w Komisariacie Rządu złożył na ręce p. Komisarza Sokola odręczne pismo prezydenta miasta Bratysławy z serdecznymi pozdrowieniami i życzeniami dalszego rozwoju portu ku chwale całej Słowiańszczyzny.

Pozatem red. Huszek wręczył p. Komisarzowi Rządu artystycznie wykonaną plakieta, oraz złotą księgę miasta Bratysławy, jako dar dla Gdyni.

Obecnie, jak dowiadujemy się p. Komisarz Rządu wysyła do Bratysławy nie mniej serdeczną odpowiedź listowną, wraz z darem od miasta Gdyni w postaci prześlicznego modelu średniowiecznej fregaty polskiej, wykonanej w warsztatach „Domu Marynarza”.

W holdzie ś. p. Żwirce i Wigurze



W Uthorodale, statkiem Czeskosłowackiej Ligi Lotniczej oraz miejscowych organizacji odbył się uroczysty obchód ku czci ś. p. kpt. Żwirki i ś. p. mł. Wigury. — Na zdjęciu — kulminacyjny punkt uroczystości. Prezentowanie broni przy dźwiękach marsza żałobnego Chopina

„Dal” utknął na Bermudach i nie wruszy w dalszą podróż do Ameryki

Nasz korespondent z New Jorku donosi: — że wyprawa jachtu „Dal” na którym dwaj porucznicy marynarki handlowej Witkowski i Świechowski i por. 27 pułku ułanów Bohomolec dotarli po gigantycznych zmaganiach ze sztormem do wysp Bermudzkich, w celu przepłynięcia Atlantyku, została przerwana. — Przyczyną tego są zdaje się nieporozumienia wynikłe wśród członków wyprawy. Por. Witkowski na statku pocztowym udał się z wysp Bermudzkich do New Jorku, skąd powróci do

Polski statkiem „Kościszko”.

Por. Bohomolec i Świechowski znajdują się jeszcze na wyspach Bermudzkich i niewiadomo dotychczas czy mają zamiar odbycia we dwójkę ostatniego odcinka wyprawy, czy też zrezygnują z dalszej podróży. Najprawdopodobniejszą jest ta druga możliwość.

Byłaby wielka szkoda, gdyby ta pięknie zapowiadająca się wyprawa miała zakończyć tak blisko celu z powodu niezgody yachtmienów.

Miljon złotych na pięciu Główna wygrana w kolekturze lwowskiej

W ostatnim dniu ciągnięcia 27 loterii państwowej wylosowano wygraną w wysokości miliona złotych, a w szczęśliwym wypadku mogłaby to być nawet wygrana dwu milionów złotych.

Nie też dziwnego, że zainteresowanie publiczności ciągnięciem było olbrzymie. Sala, w której odbywało się ciągnięcie, wypełniona była doszczętnie ciekawymi.

Losowanie rozpoczęło się o godzinie 8 rano. Dyrektor loterii p. Markus w zagajeniu wyjaśnił że jeśli główna wygrana miliona złotych padnie na numer, który już raz w poprzednich czterech klasach wygrał cokolwiek, choćby nawet stawkę, wygrywającemu przyznana zostanie dodatkowa premia w wysokości drugiego miliona. Jeśli ten wypadek nie nastąpi, premia rozliczona będzie pomiędzy 200 losów, z których każdy otrzyma część w wysokości 5000 złotych.

Losowania dokonują jak zwykle cztery sirotki z bursy dla dziewczynek im. Henryka Sienkiewicza.

Na pierwszy ogień idzie wygrana miliona złotych. Podać ma na nr. 129,512

Los ten został sprzedany w kolekturze lwowskiej „Nadzieja”. Na numer ten nie padła do tychozas ani jedna wygrana, wobec czego drugi milion zostanie rozlosowany pomiędzy 200 losów.

Los 129,512 na który padła główna wygrana w kwocie miliona złotych, sprzedany został w czterech ówilkach.

Kolektura „Nadzieja” nie ujawnia nazwisk szczęśliwców wiadomo jedynie, iż jedną ówilkę nabył pewien komiwojażer hurtowni aptecznej, drugą agent firmy manufakturowej, — trzecią subjekt handlowy, czwartą wreszcie 2 bracia podupadli kasa bractwa manufakturowego.

Wystawa pamiątek i zabytków gniewskich

W związku z odsłonięciem pomnika króla Jana Sobieskiego w Gniewie, została otwarta w dniu 17 bm. wystawa pamiątek i zabytków gniewskich w sali Rady Miejskiej w Gniewie. Na wystawę składały się wykopaliska z czasów epoki kamiennej, brązowej i żelaznej, wykopane kilkadziesiąt lat temu w odległości mniej więcej 500 mtr. od Gniewu, a świadczące o zamieszkaniu okolic miasta przez ludność słowiańską. Wystawione było przeszło tysiąc najrozmaitszych przedmiotów kamiennych, pieczęci, narzędzi, urn, koralu, spinek i t. p.

Z pamiątek po królu Janie Sobieskim były jego dwa oryginalne listy i czapka, zdobyty pod Wiedniem na wodzu tureckim Kara Mustafie, obecnie przerobiony na kapę kościelną i stanowiący własność katedry w Chelmży, fotografia aktu zatwierdzenia przywilejów m. Gniewa przez króla Jana III-go, monety z czasów króla Sobieskiego, akta cechu rzeźnickiego z 14-go wieku, pieczęć magistratu gniewskiego z czasów króla Sobieskiego, stare szkice m. Gniewa, ordynacja rzemieślnicza dla miast pomorskich, drukowana po rozbiore Polski w Berlinie w języku polskim i niemieckim, świadcząca najlepiej o polskości miast na Pomorzu, przywileje miasta nadane przez króla Zygmunta Wazę, przepisane po zniszczeniu oryginału w języku niemieckim, protokoły posiedzeń dawnej Rady Miejskiej, (falsyfikaty niemieckie) przy równoczesnym wystawieniu oryginalnych protokołów z pieczęciami, pisanych w języku polskim, skrzynka na akta z 16 wieku i t. p.

Wystawa cieszyła się bardzo liczną frekwencją miejscowej i przyjezdnej publiczności. R-4.

Gniew

— **Obchód odsieczy Wiednia w gimnazjum gniewskim.** Gimnazjum gniewskie obchodziło 250-let. rocznicę odsieczy Wiednia specjalnym porankiem na który złożyły się: śpiew chóru gimnazjalnego, deklamacje uczniów Kajzerówny i Œwiklińskiej, referat o znaczeniu dziejowym zwycięstwa pod Wiedniem wygłoszony przez ucznia Karowskiego i przemówienie p. dyr. Małaska, na temat bohaterów polskich, po slankstwa dziejowego Polski i stałej obrony przez nią kultury zachodu, czego najlepszym dowodem jest ostatnie zwycięstwo Marszałka Piłsudskiego.

— **Czyn godny uznania.** Przy budowie pomnika króla Jana Sobieskiego w Gniewie, robotnicy gniewscy wykazali zupełną dojrzałość społeczną i ofiarność dla celów państwowych, pracując nad wybudowaniem pomnika nie tylko po nad normalne godziny pracy, lecz nawet bardziej intensywnie niż w pracy na akord, chcąc w ten sposób na czas wykończyć budowę pomnika. Praca ich tembardziej zasługuje na podkreślenie ponieważ pracowali tylko za normalne zasiłki dla bezrobotnych. Kierownikiem budowy był p. Zbigniew Feliks a pracownikami jego robotnicy Myszkowski Franciszek, Szubi Bernard, Klein Józef, Mrozek Antoni z Gniewa.

— **Z życia Koła Przyjaciół Związku Strzeleckiego.** Niezależnie od powyższego Zarząd uchfał, że na każdej zbiórcze Związku Strzeleckiego, będzie zawsze obecny jeden członek Koła Przyjaciół Strzelca. Zebrania Zarządu Koła odbywać się będą przynajmniej dwa razy na miesiąc

Kościerzyna

— **Z życia Towarzystwa Kupców Samodzielnych.** W dniu 8 bm. odbyło się w lokalu p. Tkaczyka, zebranie Tow. Kupców Samodzielnych, na którym, po zatwierdzeniu sprawozdania z zebrania Zarządu Głównego, przyjęto jednogłośnie treść mającej być uchwalonej rezolucji kupieckiej na kongresie kupieckim w Toruniu w dniu 24 bm oraz uchwalono przystąpić do współpracy z Rządem. Wybrano na kongres następujących delegatów: pp. Romana Łukowicza i Klemensa Szueta. Z współudziałem przedstawicieli Urzędu Skarbowego omawiano sprawę wymiaru podatku dochodowego oraz inne sprawy podatkowe. Po uchwaleniu wniosków na kongres zakończono zebranie hasłem „Cześć Polskiemu Kupiectwu”.

Brzoza, pow. toruński

— **Wlamywacze przy robocie.** W nocy z 16 na 17 bm niezłani osobnicy włamywali się przez okno do mieszkana rolnika Lidkego Juliusza w Brzozie, pow. toruńskiego, skąd skradli garderobę męską i damską, oraz bułki i ciasto warte 100 zł. Władze śledcze dążą do ich odnalezienia.

LOS Kl. I-iej Kup w Kolekturze „USMIECH FORTUNY” Bydgoszcz, Pomorska 1 tel. 39 lub Toruń, Żeglarska 31, róg Rynku Staromiejskiego, tel. 163. Cena 1/4, tylko 10 zł.

Kto wygrał?

200 wygranych pocieszenia po 500 zł W ostatnim ciągnięciu 27 Loterii Państwowej główne wygrane padły na następujące numery:

- Złoty 1000000 na nr. 129512
- Złoty 20000 na nr. 144672
- Złoty 15.000 na nr. 29386
- Złoty 10000 na nr. 84637
- Złoty 5000 na nr.: 3904 22257 88453 100032 115311 137905

- Złoty 2000 na nry: 7217 7870 10664 31705 32856 38869 45590 47386 51309 60858 68810 68935 85689 88828 107781 109218 111918 118181 131603 141018 151473.

- Złoty 1000 na nr.: 5225 5382 9151 18405 21975 22092 23064 29538 30904 37632 42106 42214 45103 46870 47638 55098 55510 59258 66481 69762 72448 73110 77081 81809 84027 86197 87361 88305 89613 93521 96642 99739 100941 112911 118733 125873 126694 130605 139816 151498

Po 5000 złotych — wygrane pocieszenia padły na numery:

- 998 1966 2197 2914 3756 5626 7814 8419 9088 11018 12676 13524 14352 14373 15731 15892 16981 17724 18022 18314 19599 20184 20833 21410 22438 22757 25804 25962 25980 27007 27015 27889 28395 29671 29924 29944 31145 31712 31763 34240 34698 35776 37462 37856.

- 38355 41724 44312 551 45926 47622 49134 50295 399773 887 51638 734 52402 747 54068 55660 56201 60 314 57067 58784 59093 469 940 60201 390 446 689 61151 318 62522 989 63994 65215 845 68982 70045 71266 719 72148 796 74230 868.

- 77457 80116 67 81525 82468 852 83159 84179 588 85266 86454 87171 599 90015 674 955 92146 579 93342 94227 95403 965 96933 97302 99055 713 102649 103006 163 105302 106125 614 784 107357 108124 109921 110644 111300 112897 113274 114680 115400 891 117141 118081 119508 716 809 120856 121935 122259 609 123324 124382 542 125258 127297 370 128136 129004 279 131151 84 225 132264 658 751 845 133885 135273 516 156161 229 303 621 137316 138865 90 139140 373 455 921 140016 141250 142247 308 785 143871 144563 145870 98 146890 906 147556 148188 267 70 14984 955 150605 26 44 151140 258 67 871 153437 667 805.

Sprawdzajcie losy u Kaptala! Sprawdzajcie losy w Kolekturze Szczęścia **W. KAPTAL i S-KA** Bydgoszcz, Jagiellońska 2. Tam padła największa wygrana w dziejach loterii 1.000.000 zł. na Nr. 61.415. Ciągnięcie 5-iej Klasy trwa do dnia 23 bm. Główna wygrana 2.000.000 zł.

LOS I. klasy 28. Loterii Państw. już można nabyć w szczególnej kolekturze **Pawel Billert** Toruń, Nowomiejski Rynek Tamże wypisano się i sprawdzić można podziękowanych tabel wygranych wszelkie wygrane także imiennie niepodane w powyższym wykazie **Wstąpił w szeregi LOPP.**

Jesień nad polskiem morzem

Wielka Wiek, we wrześniu.
Morze polskie! Wyślony ów skraw ziemi,
gdzie wrywa się brzeg ziemi i poczyna się rzecz
niewysłowiona, coś wielkiego, potężnego Mo-
rze.

Patrzmy na szeroką rozlęcz szmaragdowych
wód, w której toną snopy wrześniowego słoń-
ca, tworząc na powierzchni nacudniejszą mo-
zaikę kolorów, grając wszystkimi barwy i na-
bierając plastycznej, wprost dotykanej inten-
sowności blasków. W mnogości barw, tonów,
poszumów i ruchów zawsze piękne i czarowne
jest polskie morze! I wówczas gdy nęci łagodną
pieszczotą swych fal i wtedy, gdy piekielny chi-
chot wlechu z całym potokiem stonych, chłod-
nych bryzgów i kłębam rozpłynę w atomy
wody, gwałtownie bije i grozi. Pełne nieokreślo-
nego uroku w chwili zachodów i wschodów słoń-
ca i w czas tajemniczej nocy księżycowej, gdy
srebrną łuską mienią się fale, wabiąc w tajemną
dal...

Czujemy, jak otaczające nas piękno zespala
się z duszą naszą i mlotające serce, wiedzie mar-
zenia, stojąc w zacierowane barwy zadumy...
Jakaś sugestywna siła, każe nam tu, na miejscu,
na rozmiękłym od tal piasku, przypaść na ko-
lana, ogranać w ramiona tę naszą drogę, smar-
tymuchwałą wolną ziemię, przytulić do ust
garść jej, a potem zbliżyć się nad lustro wody
i wziąć w dłonie kropel kilka i w hymnie bło-
gostawionym, nucąc śpiew radosny, brnąć poma-
zanie święte tej słonej wody naszego morza...

U stóp szumi zamgłona głębia gęźbę swej
wielkiej pleśni, przywołując wiew bezbrzeżnej
melancholji. Na prawo spływają ku toni piasz-
czyste wydmy, obwieszane fantastyczną draper-
ją roślin, objęte miłośnie uściskiem jesieni...
Widok wspaniały i niezapomniany! I nie wie-
my czemu, ale wszystko tu się w poezję zamie-
nia, nawet najprozaiczniejsza rzeczywistość.
Gdyby nie ludzie, można by przysiąc, że chodzi
się po zacierowanym zakątku raj.

Zapada chłodna wrześniowa noc. Gdzieś-
gdzieś na niebie powyfrskywały białozłote kro-
ple gwiazd... Od morza dochodzi świszczący
oddech zmeconego zmaganiem olbrzyma, któ-
ry układa się do snu, naciąga puchową koldrę
z piany...

Na plaży zaś tłuką się fale, rzeźbiąc mokre-
ni palcy, tonący w mrokach brzeg...
Alfred Świerkosz.

Łązek pow. świecki

Założenie Koła Popierania Budowy Pu-
blicznych Szkół Powszechnych. Dnia 7 bm., o
godz. 18-tej odbyło się w tut. szkole powsze-
chnej zebranie rodzicielskie, na którym miejscowy
nauczyciel Kupper wygłosił wykład: „O nowej
organizacji szkolnictwa powszechnego“, a po
lyceum wyjąłnił wyzercupując statut Towarzy-
stwa Popierania Budowy Publicznych Szkół
Powszechnych. Po referacie założono w Łązku
koło Towarzystwa, poczem przystąpiono do za-
pisywania się na członków. Następnie wybrano
zarząd Koła, którego skład jest następujący:
Prezes: Czarnowski Jan, kier. tartaku, wicepre-
zes: Guz Józef, sołtys, sekretarz: Kupper Pa-
weł, naucz., skarbnik: Sieraszewski Jan, histo-
nosz — wszyscy z Łązka. W skład Komisji Re-
wizyjnej weszli: Buszek Kazimierz, leśniczy z
Czarnej Wody, Madler Jan, sekretarz nadlś. z
Szarlaty i Rytlewski Józef, gospodarz z Łązka.
Nowo wybrany prezes w imieniu zarządu podzię-
kował wybranym gościom za liczny udział w ze-
braniu i poparcie tak wzniesionego celu.

Jablonowo Pom.

Troski miejscowej straży pożarnej. Ja-
blonowo i okolicę dotknęły ostatnio masowe
klejski pożarów, które zmuszały miejscową oho-
tniczą straż pożarną do stałego pogotowia i wy-
jącej pracy. Dobra wola członków straży nie
wystarczała jednak do skutecznej walki z „czar-
nym kurcem“, a wysiłki często rozbiły się o
brak najprymitywniejszego chociażby taboru
przeciwpożarowego. Dość powiedzieć, że do nie-
dawna jeszcze straż, nie mając własnych środ-
ków lokomocji, zmuszona była w chwili alarmu
czekać na dostarczenie jej koni ze strony miej-
scowych gospodarzy, nie będąc w stanie przybyć
na czas z pomocą.

Aby zapobiec takiemu stanowi rzeczy Straż
Ogniowa zdecydowała się na wysiłek badaj naj-
większy, kupując z własnych szczyplych środ-
ków samochód. Sam samochód jednak nie wy-
starczy — niezbędna jest jeszcze przenośna mo-
torowa sikawka, na zakup której niestety nie
starczyło już pieniędzy. Pozostaje więc jedno
tylko wyjście: odwołać się do ofiarności miej-
scowego społeczeństwa i zaapelować do niego,
aby przyszło straży z pomocą materialną i umo-
żliwiło zakup tego niezbędnego przyrządu. Z
drugiej zaś strony zainteresowane instytucje
ubezpieczeniowe mogłyby również przyczynić się
do usunięcia tej bolączki. Leży to przecież we
wspólnym interesie. Strażak.

2 tygodnie aresztu za zniewagę publiczną członków Zw. Strzeleckiego

Echa znanych zająć w Wielu

W ub. wtorek przed Sądem Okręgowym w Chojnicach odbyła się rozprawa z oskar-
żenia kilku członków Związku Strzeleckiego
w Wielu przeciwko redaktorowi odp. „Słowa
Pomorskiego“ p. Edw. Piszczowi o to, że w
wymienionym dzienniku dopuścił się w sto-
sunku do nich obmowy i zniewagi publicznej
w sprawozdaniu ze znanych zająć w Wielu.
Przypominamy, że „Słowo Pomorskie“ poma-
wiało wówczas członków Z. S., jakoby do-
puścili się kradzieży tablicy wojackiej z boi-
ska oraz napadu na zabawę SMP.

Po przeprowadzeniu rozprawy, Sąd wydał

wyroki, uznający p. Piszczę winnym dopu-
szenia się obmowy i zniewagi publicznej w
stosunku do oskarżycieli i za przestępstwo to
wymierzył mu karę w wysokości 2 tygodni
aresztu i 100 zł grzywny, nakładając nań po-
nadto koszty postępowania sądowego. Ła-
godny stosunkowo wymiar kary Sąd uzasa-
dnił dotychczasową niekaralnością oskaržo-
nego.

W ten sposób pokrzywdzeni moralnie przez
prasę „narodowa“ członkowie Zw. Strzelec-
kiego z Wielu otrzymali pełną satysfakcję.

Ofiary morza

Postępy nowoczesnej techniki doszły tak da-
leko, że zdawałoby się, iż podróż okrętami nie
grozi już żadnym niebezpieczeństwem. Mówi
się, że w wieku pary i elektryczności człowiek
opanował zupełnie żywioł wody. Tymczasem
statystyka wykazuje co innego. Ogłoszone osta-
tnio dane za rok 1932 przez „Lloyd's Register“,
który prowadzi ewidencję wszystkich statków
na całym świecie, wykazują, że w tym roku
zginęło 208 okrętów (wielkości ponad 100 ton)
o górnym tonażu 350.105 tonn. Przyczyny ka-
tastrof bywały różne. Przedewszystkiem roz-
bicie, które pociągnęło za sobą na dno morza

120 okrętów. Następnie pożary, które znisz-
czyły 17 okrętów

Obecny rok zapelnia już gęsto tę smutną
rubrykę. Ostatnie huragany na Florydzie, któ-
re przyniosły straty sięgające dziesiątków mil-
ionów dolarów, zniszczyły szereg okrętów.
Tajfun na oceanie Spokoijnym i w tym roku
poczynał już ogromne spustoszenia na Korei i
w Japonji, gdzie przed kilkoma dniami wody
wdarły się w ląd, niszcząc koło Osaka prze-
szło 30,000 budynków.

Morze zawsze jest groźne — a może wła-
śnie dlatego ma tyle uroku!



Do nabycia we wszystkich aptekach.

Rozwartość nożyc wzrosła do 21 proc.

Obfite tegoroczne zbiory w rolnictwie odbi-
ły się w sposób przygniatający na kształtowa-
nie się cen artykułów rolnych.

Ostatni nr. „Wiadomości Statystycznych“
(z 15 września) podaje nowe wskaźniki cen hur-
towych i detaliowych, świadczące o znacznym
zaczawianiu się równowagi pomiędzy cenami
płodów rolnych a artykułów przemysłowych.
Ogólny wskaźnik cen dla artykułów rolnych ob-
niżył się w sierpniu o 16 proc., wskaźnik zaś
samych zbóż o 26 proc.

Jeśli ceny, osiągnięte przez rolników w roku
1927 przyjąć za 100, to ceny obecne spadły po-
niżej 50 i wynoszą od 42 do 43 proc. dawnego
poziomu.

Natomiast wskaźnik artykułów przemysłow-
wych pozostał prawie niezmienny, stanowiąc
63 proc. dawnego poziomu. Różnica pomiędzy
jednym a drugim wzrosła w ciągu sierpnia z
14 na 21, czyli t. zw. rozpiętość nożyc powiek-
szyła się. W ciągu września ceny zbóż poszły
nieco w górę, nie odzyskały jednak poziomu sier-
pniowego.

Efekt gospodarczy tych zmian może być tyl-
ko jeden: dalsze zmniejszenie się zdolności na-
bywczej naszej wsi. Przemysł wntem temu w
porę zapobiec, obniżając możliwie jaknajwy-
datniej swoje ceny, szczególnie artykułów skar-
telizowanych.

Z życia kupiectwa w Łasinie

W środę, dnia 20 września 1933 r. odbyło
się w restauracji p. Neidenbergera w Łasinie
nadzwyczajne walne zebranie Towarzystwa
Kupców Samodzielnych, na którym omawiano
szczegółowo udział Towarzystwa w walnym
rocznym zebraniu delegatów Związku Towa-
rzystw Kupieckich na Pomorzu oraz kongre-
sie toruńskim.

Na zebranie to przybyli z Grudziądza —
prezes Związku Towarzystw Kupieckich na
Pomorzu p. Marchlewski oraz dyrekcja Cen-
trali pp. Radojewski i Niewiadowski. Zebra-
nie zagał prezes p. Edmund Szpitter, poczem
przemówił w serdecznych słowach p. bur-
mistrz Tomczyński.

P. prezes Marchlewski wygłosił dłuższe
przemówienie charakteryzujące dzisiejszy
stan gospodarczy oraz środki zmierzające do
naprawy ciężkiego położenia kupca, następ-
nie uzasadniał bardzo szczegółowo główną rezol-
ucję zjazdową. Nad referatem wywiązała się
bardzo ożywiona dyskusja, w której przema-
wiali pp. Górny, Szlosowski, Szarafiński, Szpit-
ter i wielu innych. Dyskusja była rzeczowa
i świadczyła o wysokim poziomie organizacyj-
nym towarzystwa. W głosowaniu wnioski
Zarządu Głównego przyjęto jednogłośnie.

W dalszym ciągu omawiano organizację
wspólnego wyjazdu członków na kongres do
Torunia. Na zakończenie omawiano komunika-
t propagandowy Centrali w sprawie Po-
życzki Narodowej, do którego wyjaśnienia
oraz słowa zachęty do poparcia tej pożyczki
dali pp. prezes Marchlewski oraz burmistrz
miasta p. Tomczyński, podkreślając z naci-
skiem znaczenie tej pożyczki dla wielkości,
siły i dobrobytu Państwa.

Zebrani poparli wniosek p. burmistrza Tom-
czyńskiego postanawiając wziąć w subskryb-
cji, jak najliczniejszy gremjalny udział.
Następnie wybrano dwóch delegatów na
walne roczne zebranie delegatów Związku a
to: p. prezesa Edmunda Szpittera, a jako za-
stępce p. Górno.

P. Górny zgłosił kilka rezolucji na zjazd,
a to: odnośnie zagadnień monopolowych (pod
wyższenie rabatu), taryf kolejowych i pocztow-
wych i inne. Wnioski te przyjęto i postano-
wiono przesłać do Centrali Związku, jako
wnioski Towarzystwa.

Programy radiowe

PONIEDZIAŁEK, 25 WRZEŚNIA 1933 R.

Radjostacja Warszawska.

7,20 Muzyka poranna (płyty). 7,35 D. c. kon-
certu. 7,52 Chwilka gospodarstwa domowego.
11,57 Sygnał czasu. Hejnał z Torunia. 12,05
Koncert z płyt. 12,33 Komunikat meteorol.
12,35 D. c. koncertu. 14,55 Komunikat Min.
Opieki Społ. dla Państw. Urzędu Pośr. Pracy.
15,00 Piosenki (płyty). 15,05 Wiadomości bież.
15,10 Kom. Państw. Inst. Eksp. 15,15 10 minut
walców (płyty). 15,25 Komunikat gospodarczy.
15,35 Pieśni z płyt. 15,45 Przegląd komunika-
cyjny. 15,50 Muzyka jazzowa z płyt. 16,00 Kon-
cert kameralny z cyklu „Kwartety Beethove-
na“ poprzedzony słowem wstępem K. Strom-
menga. W programie Kwartet smyczkowy
C-dur op. 59 Nr. 3 (płyty). 16,30 Muzyka sym-

foniczna (płyty). 17,00 Pogadanka w języku
francuskim. 17,15 Koncert solistów. Wyk.: W.
Walewska (sopran), E. Sznajderman (skrzypce)
i M. Mierzejewski (akomp.). 18,15 Odczyt p. t.
„Bitwa niemeńska“, wygl. ppuik. dypl. St. Rut-
kowski. 18,35 Muzyka lekka. 19,10—19,20 Prze-
mówienie o „Pożyczce Narodowej“, wygl. min.
Ign. Matuszewski. 19,40 Feljeton liter. p. t.
„Strażnicy polskiego morza“, wygl. p. J. Ste-
powski. 22,00—22,45 „Gioconda“ Ponchiel-
li'ego (opera z płyt gramofon.) w wyk. zespołu
teatru „La Scala“. 22,45 Wiadomości spor-
towe.

Najciekawsze audycje radjostacy
zagranicznych.

22,00 Davenport. Koncert symfoniczny.
20,00 Londyn Reg. Wieczór Wagnerowski.
18,55 Wiedeń. „Tannhauser“. opera Wa-

Tuchola

Tajemniczy strzał z ogrodu. W niedzielę
po południu w Tucholi wydarzył się przy ul.
Dworcowej wypadek, który pociągnąć mógłby
utrata życia młodego chłopca. W pewnej chwili,
gdy 7-letni Bronisław, synek robotnika Guł-
gowskiego, zam. przy ul. Dworcowej, stojąc
przy płocie obok domu, postrzelony został bro-
nią myśliwską przez dotychczas niewykrytego
osobnika. Strzał padł z przeciwnego około
50 m. oddalonego ogrodu. Chłopiec otrzymał ca-
ły ładunek strutu w twarz, w pierś a ponadto
mocno pokaleczona została prawa ręka, tak, że
musiano go oddać pod opiekę lakerską. Przy-
była na miejsce wypadku policja spisała odpow-
iedni protokół i pozostawia sprawę.

Brodnica

Komunalna Kasa Oszczędności powiatu
brodnickiego rozesała komunikat do stowarzy-
szeń pracowniczych, że w chęci ułatwienia tym
z pośród nich, którzy znajdują się w ciężkim
położeniu spełnienia obowiązku obywatelskiego
subskrybowania Pożyczki Narodowej Kasa go-
towa jest spłacić im w 6 ratach Pożyczkę
wzajemną na weksel z dwunastomiesięcznym ter-
minem spłaty.

Z pracy Związku Podoficerów Rezerwy.

W niedzielę, dnia 17 września br. odbyło się na
strzelnicy garnizonowej 67 p. p. pod kierowni-
stwem por. P. W. Warszawskiego, tegoroczne
strzelanie o mistrzostwo Koła Podoficerów Re-
zerwy miasta Brodnicy. W wyniku strzelania
ogłosiła Komisja sędziowska następujące wy-
niki: Mistrzem Koła został kolega Pągowski, I.
rycerzem kolega Wiśniewski, II. rycerzem ko-
lega Neumann Alojzy. Nagrodę IV. zdobył kol.
Gołębiowski. Nagrodę V. kol. Kruza. Po strze-
laniu odbyło się w lokalu p. Wrzesińskiego uro-
czyste wręczenie nagród. W miłym następnie
nastroju Podoficerowie Rezerwy spędzili chwile
razem, przyocem wygłosili okolicznościowe prze-
mówienia p. p.: por. Warszawski, kol. prezes
mec. Rozwadowski oraz mistrz Koła kol. Pągowski.
Mówcy podkreślili w swych przemówie-
niach znaczenie oraz rolę podoficera rezerwy w
społeczeństwie, wzywając obecnych do dalszej
owocnej pracy nad dobrem Najjaśniejszej Rze-
czypospolitej.

Orkiestra powiatowa Z. S. powstała one-
gdaj w Brodnicy. Orkiestra dęta posiada zespół
18 wyszkolonych grajków. W organizacji znaj-
duje się zespół smyczkowy.

Gieldy

Urzędowa cedula Gieldy
Zbożowo-Towarowej
w Bydgoszczy

Warunki: Handel hurtowy, parytet Bydgoszcz,
ładunki wagonowe, dostawa bieżąca, za 100 kg.
Notowania odbywają się we wszystkie dni
powszednie.

Standarty:

Pszonica pomorska 788 g/l (125,3 f. h.)	
Pszonica nadnotecka 748 g/l (127,1 f. h.)	
żyto 704 g/l (119,7 f. h.)	
Owies 445 g/l (74,1 f. h.)	
Jęczmień przemysłowy 678 g/l (114,1 f. h.)	
Jęczmień pastewny 643 g/l (108,9 f. h.)	
Ogólne usposobienie: spokojne	
Transakcje na odmiennych warunkach:	
żyto 45 ton	od 14,75—14,00
żyto	do
usposobienie: spokojne	
Pszonica	20,00—20,50
usposobienie: spokojne	
Jęczmień browarowy	15,00—16,00
Jęczmień przem.	13,75—14,00
usposobienie: spokojne	
Owies	13,75—14,00
usposobienie: spokojne	
Mąka żytnia 65% wł. worka	21,75—22,75
Mąka żytnia 60% wł. worka	
usposobienie: spokojne	
Mąka pszenna 65% wł. worka	33,00—35,00
usposobienie: spokojne	
Otręby żytnie 15 ton	8,50—9,00
Otręby pszenne	8,50—9,00
Otręby pszenne grube	8,75—9,25
Rzepak	33,00—35,00
Rzepak zimowy	35,00—37,00
Feluszka	12,00—13,00
Groch Victoria	21,50—23,50
Groch Folgera	24,00—26,00
Koniczyna żółta, odtłuszczona	85,00—90,00
Ziemniaki jadalne	2,25—2,50
Makuch lniany	18,00—19,00
Makuch rzepakowy	14,00—15,00
Makuch słonecznikowy	18,00—19,00
Mak niebieski	64,00—66,00
Gorczyca	37,00—39,00
Siemię lniane	35,00—37,00
Wyka	12,00—13,00

1277 ton w tem 466 ton żyta, 84,5 ton pszenicy,
110 ton jęczmienia brow., 16,55 ton jęczmienia
przem., 40 ton owsa, 204,6 ton maki pszennej,
13,6 ton maki żytniej, 20,5 ton otrąb pszennych,
22,5 ton otrąb żytnich, 25 ton grochu Wiktorja,
95 ton grochu Folgera, 4 ton maku białego, 45
ton maku nieb., 60 ton ziemniaków jadalnych,
60 ton ziemniaków pastewnych, 7 ton koniczyny
szwedzkiej.

Ogólny obrót 1247,5 ton.

Bydgoszcz, dnia 23 września 1933 r.

WACŁAW MILLNER

Bydgoszcz

ul. Mazowiecka nr. 29. Telef. 1428 i 796

I. Składy metali:

Miedź, mosiądz i aluminium w blachach, prętach do 100 m/m średn., drutach, rurach i profilach. BLACHY: cynkowa, ocynkowana, żelazna, biała ang., ołowiana, alpakowa. — Rury ołowiane, bednarki ocynkowane i żelazne blankowe. — Cyna angielska i do lutowania szlaglut. — Hutniczy ołów i aluminium w blokach, miedź na kolby, szyny mościężne do schodów, rurki ocynkowane, nity miedziane i aluminiowe i t. p.

II. Fabryka wyrobów metalowo-masowych:

OKUCIA do mebli, dzwonki do rowerów i drzwi, pompy do rowerów, pedały do rowerów, zawiasy taśmowe, klucze dur-aluminiowe. — Masowa produkcja wszelkich artykułów szlancowanych i tłoczonych w/g własnych i powierzonych wzorów.

Zakłady galwanizacyjne.

5499

Dostawa:
ze składu względnie terminowo.

Ceny konkurencyjne.

FABRYKA KARTONÓW

Właśc. E. HOPPE

wykonuje 5911

Opakowania tekturowe dla Fabryk obuwia, czekoladowych, mydeł i innych.

Solidne i gustowne wykonanie.

BYDGOSZCZ

ul. Grudziądzka 5. tel. 1040

OBWIESZCZENIE.

Na podstawie art. 24 ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym z dnia 28 maja 1924 r. jednolity tekst (Dz. U. R. P. Nr. 46 z 28 r.) oraz rozporządzenia wykonawczego do wspomnianej ustawy z dnia 16 marca 1933 r. (Dz. U. R. P. Nr. 81 poz. 270) podaje się do publicznej wiadomości, że w czasie od 25 września br. do 7 października br., przeprowadzać się będzie rejestracja mężczyzn urodzonych w roku 1915 posiadających stwierdzone obywatelstwo polskie. Rejestrację przeprowadzać się będzie na podstawie metryk urodzenia, które Urzędy Stanu Cywilnego w myśl art. 21 wyżej wspomnianej ustawy winny wystawić bezpłatnie.

Wywają się zatem wszystkich mężczyzn urodzonych w roku 1915 a posiadających obywatelstwo polskie, do stawienia się w wyżej wyznaczonym terminie w ratuszu pokój 10 w godzinach urzędowych od 9—13 i przedłożenia metryk urodzenia.

Winni nie stawienia się do rejestracji w wyznaczonym terminie ulegną w myśl art. 87 wyżej wspomnianej ustawy karze grzywny do 500,— złotych lub aresztu do 6-ciu tygodni albo obu karom łącznie.

Zarząd Miejski:

(—) Bolduan, k. z. Burmistrza.

170

W myśl § 83 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25 czerwca 1932 r. o postępowaniu egzekucyjnym Władz skarbowych (Dz. U. R. P. Nr. 62 poz. 580) 1 Urząd Skarbowy w Bydgoszczy podaje do ogólnej wiadomości, że dnia 26 września 1933 r. o godzinie 9,30 w lokalu p. Habermann Gustaw przy ul. Langiewicza 3 celem uregulowania zaległych należności podatkowych p. Habermann Gustawa odbędzie się sprzedaż z licytacji poniżej wymienionych ruchomości: większej ilości desek, drzewa sosnowego tartego, urządzenia biurowego oraz większej ilości mebli artystycznych. Zl. 1731-8.

Kierownik 1. Urzędu Skarbowego.

W myśl § 83 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25 czerwca 1932 r. o postępowaniu egzekucyjnym Władz Skarbowych (Dz. U. R. P. poz. 580) 1 Urząd Skarbowy w Bydgoszczy podaje do ogólnej wiadomości, że dnia 28 września 1933 r. o godzinie 9,30 w lokalu f-y Warszawskiej Fabryki Fornierów H. L. Musman i Syn Filja w Bydgoszczy przy ul. Dworcowej 86, celem uregulowania zaległych należności podatkowych f-y Musman i Syn odbędzie się sprzedaż z licytacji, od oferty, niżej wymienionych ruchomości: większej ilości wszelkiego rodzaju fornierów, dykt stolarskich oraz kompletnego urządzenia biurowego. Zl. 1732-8.

Kierownik 1. Urzędu Skarbowego.

LICYTACJA.
W środę, dnia 27 września 1933 r. o godzinie 10-tej sprzedawać będą za gotówkę więcej dającym w Grudziądzu przy ulicy Groblewej 13: bufet, kredens, stół rozsuwany i 6 krzesel (jasny dąb).

Michał Dobrzański, Komornik Sądu Grodzkiego w Grudziądzu, Rewir II.

988

OGŁOSZENIE. W tutejszym rejestrze handlowym oddział A pod nr. 180 dnia 13 września 1933 wpisano firmę: Gdynska Centrala Mebli Adolf Hendel w Gdyni. Właścicielem firmy jest kupiec Adolf Hendel w Gdyni. Zl. 1003.

Sąd Grodzki w Gdyni.

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI.

W myśl § 83 Rozp. Rady Ministrów z dnia 25 czerwca 32 r. o Postępowaniu Egzekucyjnym dla Władz Skarbowych — 3 Urząd Skarbowy w Bydgoszczy podaje do wiadomości, że odbędzie się w powiecie bydgoskim sprzedaż z licytacji bydła rogatego, nierogacizny, narzędzi rolniczych (młóckarnie, kartoflarki, wozy, wirówki, żniwiarki) sprzętów domowego użytku (zegary, szafy, kanapy, biurka i t. p.) od godz. 8—17: dnia 27 i 28 września br. w Sitówcu, dnia 28 września br. w Kamionce, dnia 29 września br. w Osieku, i dnia 30 września br. w Hucie. Bliższych informacji udziela 3 Urząd Skarbowy w Bydgoszczy lub Sołectwa — wymienionych miejscowości. Zl. 1733-8.

Kierownik 3 Urzędu Skarbowego.

PRZETARG.

W dniu 27. 9. br. odbędzie się w 16 Pułku Ułanów Włkp. w Bydgoszczy przetarg na dostawę 9 Oton march wi pastewnej z dostawą loco Bydgoszcz.

Oferty nadesłać do Kwaternistrzostwa tegoż pułku do dnia 26 b. m. godz. 16-tej.

Po przyjęciu oferty zostaną zainteresowani pisemnie powiadomieni.

Koszta niniejszego ogłoszenia ponosi dostawca otrzymujący dostawę. 5934 zlec. nr. 1726-8

PRZETARG

na sprzedaż 2 kotłów parowych 10 atm., 1 maszyny parowej, 1 kompresora powietrznego oraz 14 wind odbędzie się dnia 16 października 1933 r. o godz. 10-tej. Przedmioty oglądać i ewentualnie bliższych informacji zasięgnąć można w Składnicy Mat. Int. w Toruniu ul. Dominikańska 1-9. Zl. 1574-9.

Zarządca Składnicy Mat. Int. Toruń Nr. 519.

5726

LICYTACJA.

Urząd Celny w Gdyni sprzedawać będzie w drodze publicznego przetargu dnia 5 października 1933 r. o godz. 10-tej towary skonfiskowane jak to: odzież i bieliznę męską i damską, gramofon, rowery, wieczne pióra, różnego gatunku i rodzaju konserwy rybne i i owocowe, browningi, wyroby galanteryjne, aparaty fotograficzne, przybory toaletowe i t. d. Przetarg odbędzie się w magazynie V-tym w Komorze Nr. 22. Bliższe dane, dotyczące rodzaju towaru i ceny wywołania podane zostaną w obwieszczeniu, wywieszonym w Urzędzie Celnym, Komisariacie Rządu i Izbie Przemysłowo-Handlowej na tydzień przed licytacją. W razie niedojścia do skutku lub niesprzedania towarów z licytacji, wyznacza się termin 2-giej licytacji na dzień 19 października 1933 r. o godz. 10-tej.

Kierownik Urzędu Celnego.

5660

Zl. 979

POSTĘPOWANIE UPADŁOŚCIOWE. Co do majątku Alieji Findeisenowej w Gdyni wdraża się z dniem 19 września 1933, godz. 12 postępowanie upadłościowe. Zarządca masy upadłościowej mianuje się adw. Odyńca w Gdyni. Wierzytelności należy zgłaszać w Sądzie najpóźniej do dnia 10 października 1933. Do powzięcia uchwały, czy mianowany zarządca masy ma pozostać, ewentualnie celem wyboru nowego zarządcy, dalej celem ustanowienia wydziału wierzytelności a także celem powzięcia uchwały co do kwestyji, wymienionych w paragr. 132 ustawy o upadłościach oraz celem zbadania zgłoszonych wierzytelności wyznacza się termin na dzień 25 października 1933, godzinie 10 w niżej wymienionym Sądzie, pokój 33. Wszystkim, którzy posiadają jakiegokolwiek rzeczy należące do masy upadłościowej lub którzy tej masie są cokolwiek dłużni, zakazuje się owe rzeczy wydawać dłużnicze upadłej względnie uiszczać się z długu a nawet poleca się im, aby najpóźniej do dnia 10 października 1933 donieśli zarządcy masy o posiadaniu takich rzeczy i o tem, czy przysługują im jakie wierzytelności, z powodu których mieliby prawo żądać odrębnego zaspokojenia z owych rzeczy. 7 E 547/33.

Sąd Grodzki w Gdyni.

5700

Zl. 1007

OGŁOSZENIE. Sąd Grodzki w Czersku podaje do wiadomości, że postanowieniem Sądu z dnia 23 lipca 1933 r. został zatwierdzony na stanowisku zarządcy masy upadłościowej firmy Przemysł Drzewny Hermann Schütt w Czersku Kazimierz Kaczmarek z Bydgoszczy. Postanowieniem Sądu z dnia 16 września 1933 r. zostało dla zarządcy masy tymczasowo ustalone wynagrodzenie w wysokości 2.000,— za miesiąc lipiec 1933 r. i po 1.200,— zł. za miesiąc sierpień i wrzesień 1933 r. Czersk, dnia 16 września 1933 r. 5974

II. E. 86/33. Sąd Grodzki.

PRZETARG PRZYMUSOWY. Nieruchomość położona w Brodnicy i w chwili uczynienia wpisu o przetargu zapisana w księdze gruntowej Brodnica wykaz L. 123 na imię Aleksandra i Pelagji, małżonków Złotopolskich jako współwłaścicieli do równych praw i części zostanie w drodze egzekucji dnia 17 listopada 1933 r. o godz. 2 przed południem wystawioną na przetarg przed niżej oznaczonym Sędem pokój Nr. 51. Nieruchomość składająca się z udziału o niepodzielnych podwórzach. Na tej nieruchomości znajduje się dom mieszkalny z zabudowaniami ubocznymi z drwalnią i podwórzem. Roczna wartość użytkowa mieszkania jako podstawa wymiaru podatku budynkowego wynosi według wyciągu z księgi podatku budynkowego 1700 mk. Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej 23 grudnia 1931 r. odnośnie do idealnej połowy gruntu własności Aleksandra Złotopolskiego a dnia 13 października 1932 r. odnośnie do idealnej połowy gruntu własności Pelagji Złotopolskiej. 5970

Brodnica, dnia 21 września 1933 r. Sąd Grodzki.

VI. K. 32/31.

PRZETARG PRZYMUSOWY. Nieruchomość położona w Brudzawach pow. Brodnica i w chwili uczynienia wpisu o przetargu zapisana w księdze gruntowej Brudzawy wykaz L. 143 na nazwisko 1) Franciszka i Tekli małżonków Dymek, 2) Wawrzycia i Apolonji małżonków Steców jako współwłaścicieli do równych praw i części zostanie w drodze egzekucji dnia 29 listopada 1933 r. o godz. 10 przed południem wystawioną na przetarg przed niżej oznaczonym Sędem, pokój Nr. 51. Nieruchomość o obszarze 10.22.62 ha stanowią: rola terena pod zabudowaniem, podwórze i ogród. Na tej nieruchomości znajduje się dom mieszkalny, stodoła, stajnia i obora. Roczna wartość użytkowa mieszkania jako podstawa wymiaru podatku budynkowego wynosi według wyciągu z księgi podatku budynkowego 90 mk. Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej dnia 5 stycznia 1933 r. 5971

Brodnica, dnia 21 września 1933 r. Sąd Grodzki.

VI. K. 20/32.

PRZETARG PRZYMUSOWY. Nieruchomość położona w Płowcu pow. Brodnica i w chwili uczynienia wpisu o przetargu zapisana w księdze gruntowej Płowcu wykaz L. 1 na nazwisko Kurta Stoyke w Płowcu zostanie w drodze egzekucji dnia 25 listopada 1933 r. o godz. 10 przed południem wystawioną na przetarg przed niżej oznaczonym Sędem pokój Nr. 51. Nieruchomość o obszarze 29.47.80 ha stanowią: rola, ogrody, łąki, pastwiska, woda i teren pod zabudowaniami. Na tej nieruchomości znajduje się dom mieszkalny, stodoła, chlew i kurnik, stodoła do paszy, obora i stajnia, wozownia, drwalnia i dom mieszkalny dla służby. Roczna wartość użytkowa mieszkania jako podstawa wymiaru podatku budynkowego 210,— mk. Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej dnia 10 lutego 1933 r. Brodnica, dnia 21 września 1933 r. 5972

Brodnica, dnia 21 września 1933 r. Sąd Grodzki.

VI. K. 42/32.

PRZETARG PRZYMUSOWY. Nieruchomość położona w Brodnicy, pow. Brodnica i w chwili uczynienia wpisu o przetargu zapisana w księdze gruntowej Brodnica wykaz L. 276. na nazwisko Leona Bogackiego pośrednika w Brodnicy zostanie w drodze egzekucji dnia 23 listopada 1933 r. o godz. 9 przed południem wystawioną na przetarg przed niżej oznaczonym Sędem pokój Nr. 51. Nieruchomość o obszarze 13.61 a jest położona przy ulicy nad Drwęcą. Na tej nieruchomości znajduje się dom mieszkalny z chlewem i pralnią, składnicę. Roczna wartość użytkowa mieszkania jako podstawa wymiaru podatku budynkowego wynosi według wyciągu z księgi podatku budynkowego 150 mk. Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej dnia 2 marca 1933 r. 5973

Brodnica, dnia 21 września 1933 r. Sąd Grodzki.

VI. K. 40/32.

Na polowanie
Kuropatw
polecam naboże myśliwskie. Ceny znacznie niższe. Pomorska Spółka Myśliwska, Toruń, Łazienna 32. 5178

Pracownia Futer
Wykonuje fachowo i solidnie po cenach najniższych Nowy Rynek 11. m. 3. 5944

Tarcze gimnazjalne
z numerkami haftowane ściśle przepisowo dostarcza najtaniej Pracownia Haftów, C. Kasperkowiak, Poznań, Wrocławka 40. 5975

Przysposabiam do egzaminów, udzielam
lekcji
francuskiego, angielskiego, niemieckiego i gry na fortepianie. Adamska, Sukienicza 4, Toruń. 8031

Zobacz Kiermasz
Toruń, Szczytna, narożnik Szerokiej, tysiące artykułów za bezcen. 5357

Bacność !!
Nowe żurnale nadeszły! Wytwórnia obuwia, B. Kązubowski ul. Pucka (dawnej Gdańskiej). 171

Żądajcie 5395
we wszystkich lokalach znakomitego
„Okocima”
Repr. T. Chmurzyński
Toruń, Prosta 19.

Automobilisci
amortyzator kierownicy usuwa bezpowrotnie drgania przednich kół i kół kierowniczych na najgorszych drogach. Nadwyróżniona kierownica pracuje wówczas, jak nowa. Żądajcie prospektów. Zastępcy poszukiwani. Oferty „Opinie” Biuro Pietraszek, Warszawa, Marszałkowska 115.

Drzewka,
krzewy owocowe i ozdobne, drzewa olejowe w wielkim wyborze po niższych cenach poleca Szkoła Bronisława Nowackiego, Około pocztą Melno. Katalogi wysyłam na żądanie. 5601

Estetyka
dobre napoje, umiarkowane ceny to atuty Winlarni
„Hungarja”
Toruń, Prosta 19.

Najlepsze 5391
Obiady z 3 dań
1.— zł.
Winlarnia
„Hungarja”
Toruń, Prosta 19.

Zakład Elektro-techniczny
Przedsięb. Koncesjonowane wykonuje prace elektrotechniczne i radiowe fachowo i tanio. Ładowanie i naprawa akumulatorów
Adolf Gomowski
Toruń, Mickiewicza 67. 4585

Kupujcie
po cenach niższych cukier, mąkę, artykuły spożywcze, w nowopowstałej firmie chrześcijańskiej Toruń, Szczytna 17. Skład mąki 5607

Ostrzeżenie
Od dnia 25 wykładam truciznę na moje pole. Anstazy Sienicki Szembuczek, powiat grudziądzki. (1267)

Polowanie
do odstąpienia. Gościński, Mały Rudnik. 1268

Sprzedam
wilczki. Toruń, Bielańska 15. 1979

Poszukujemy traktora
na kilka tygodni.
Oferty nadsyłać pod adresem:
Zakłady Przemysłowe „Czersk” w Czersku na Pomorzu. 5976

Kurs tańców
się rozpoczął, przyjmuję jeszcze dalsze zgłoszenia. A. Różyńska, Grudziądz, Szkolna 11 m. 5. 1266

Pokaz ogrodniczy w „Tivoli”
Zwracam Szanownemu Państwu Grudziądzu i okolicy uwagę, że wystawiam partję drzewek i krzewów owocowych i ozdobnych, które na miejscu tanio sprzedam. Wystawione warzywa także sprzedam na miejscu i proszę o zamówienie warzyw na zimę. Również proszę o zamówienia dostawy drzewek, krzewów i t. p. Wszelkie zamówienia przyjmuję na miejscu.
Z poważaniem
B. Nowacki,
5875 Szkoła Okonia.

MYDŁA
Szczotki-Platy
Frotery
5533 najtaniej
HURTOWNIA
Jan Kapczyński
Toruń-Brodnica

Śniadalnica Cristal
Toruń, Św. Katarzyny 7
poleca swoje znane i smaczne obiady z 3 dań 90 gr. kolacje z 2 dań 80 gr. noga wieprzowa 80 gr. flaki 80 gr. Kuchnia warszawska, 5480

Kalotechnika
Pierwszorządny
Gabinet Kosmetyczny
prowadzony przy pomocy najnowszych metod i aparatów z zastosowaniem oszczędnych zdobyczy techniki kosmetycznej. Wykonuje między innymi następujące zabiegi: masaże twarzy i głowy, leczenie łojotoku, trądziku, łupieżu nadmiernie tłustych lub suchych cer. Usuwanie wągrów, przyszczy, piegów, czerw. nosa, zmarszczek, zbyt owłosienia, brodawek, kurzajek i t. p. Długotrwałe przyciemnianie brwi i rzęs. Porady bezpłatne.
Toruń,
ul. Król. Jadwigi 5,
m. 3. 2945

Szklka
do marynatów, garnki kamiennne, fajans, porcelana, emalia, cynk najtaniej tylko
B. Kaczmarek,
Bydgoszcz, Podwale 12. (przy Hali Targowej). (4745)
Najkorzystniejsza sprzedaż gwoździ dla budowniczych.

Selegramy

Z ostatniej chwili

Nowy etap w stosunkach polsko-gdańskich

Podczas bankietu wydanego przez Senat gdański na cześć p. premiera Jędrzejewicza i min. Zarzyckiego wygłosił przemówienie prezydent Senatu p. Rauschnig.

„Panie Premierze, Panie Ministrze, Panowie” — oświadczył prezydent Rauschnig — „W imieniu Senatu wolnego miasta nam zaszczyt serdecznie panów powitać. Kiedy przed kilku tygodniami nowy Senat gdański składał swą oficjalną wizytę Rządowi Polskiemu, wyraził zastępca Pana, Panie Premierze, życzenia ściślej wzajemnej współpracy między Polską a Wolnym Miastem Gdańskiem i podkreślił, że wyniki tej współpracy będą tem większe, im ściślej ona się stanie”.

„Ku naszemu zadowoleniu — stwierdza następnie p. Rauschnig — od tego czasu stosunki polsko - gdańskie rozwinęły się w kierunku odpowiadającym temu życzeniu. Niezwłocznie po naszym powrocie z Warszawy zostały podjęte bezpośrednio rokowania, których wynikiem jest zawarcie kilku ważnych umów i protokółów. Trudne zagadnienia, które oddawna ciążyły na stosunkach obu stron, znalazły tem samem rozwiązanie praktyczne i, jak się spodziewamy, trwałe”.

Prezydent Rauschnig przypomina następnie, że p. min. Zawadzki wypowiedział w Warszawie przekonanie, iż tylko wzajemne zaufanie może umożliwić usunięcie piętających się trudności.

„Pójdę jeszcze dalej — oświadcza p. Rauschnig — stwierdzając, że zawarte niedawno umowy i układy dopiero wówczas przyniosą obu stronom prawdziwy pożytek, jeżeli duch, który doprowadził do ich zawarcia w dalszym ciągu będzie ożywiał strony zainteresowane przy ich stosowaniu. O takim duchu ze strony gdańskiej świadczy jasne sformułowanie postanowień o ochronie Polaków gdańskich. Jest to duch wzajemnego szacunku i gotowości do współpracy zgodnie z wolą utrzymania pokoju”.

W imieniu senatu gdańskiego — oświadcza dalej p. Rauschnig — stwierdzam, że ożywiony chęcią pozytywnej współpracy czyni on wszystko, aby w tym duchu wprowadzić umowy w życie. Oceniam jako szczególnie szczęśliwy omen dla przyszłego rozwoju naszych stosunków, iż Rząd Polski uwiad, że nadszedł odpowiedni moment, by na naszą wizytę w Warszawie odpowiedzieć w Gdańsku. Nie po raz pierwszy — mówi dalej p. prezydent Rauschnig — w tych starych murach Senat gdański ma zaszczyt witać Dostojnych Gości polskich, nie po raz pierwszy ważne słowo pada w tej sali o wzajemnych stosunkach. P. Rauschnig przypomina, iż podczas poprzedniej wizyty ówczesny Premier Polski znalazł ciepłe słowa zrozumienia dla twórczych czynów i dla pracowitości Gdańska, przeszłości oraz dla wysokiego rozwoju jego kultury.

Ciężki okres wzajemnych stosunków, podkreśla prezydent Rauschnig, leży po za nami, minął — mam nadzieję — na długo, mam nadzieję, na zawsze.

Prezydent Rauschnig zakończył swe przemówienie toastem na cześć p. Premiera Jędrzejewicza i p. min. Zarzyckiego, w których osobach powitał naród polski.

Przemówienie p. premiera Jędrzejewicza

W odpowiedzi na przemówienie prezydenta Rauschniga, premier Jędrzejewicz wygłosił następującą mowę:

„Dziękuję za wyrazy uprzejmego powi-

tania, które pan, panie prezydencie senatu, zechciał skierować do mnie, jako szefa rządu polskiego. Cieszę się, iż razem z Panem mogę w dniu dzisiejszym zaznaczyć nowy etap na drodze zbliżenia polsko-gdańskiego.

Gdańsk jest prastarem miastem portowym o równie wielkiej tradycji handlowej, jak i znanem w swem zamyśleniu do pielęgnowania kultury i sztuki. Stosunek jego do Polski datuje się nie od wczoraj. Przechodził on różne koleje, trwał jednak niezmiennie poprzez wieki i nawet odziedzenie Gdańska od większości ziem polskich kordonem granicznym nie mogło całkowicie zerwać naturalnych więzów gospodarczych, łączących port gdański z polskiem zapleczem.

W stosunkach polsko - gdańskich widzieliśmy różne formy rozwojowe, zawsze jednak mogliśmy stwierdzić, że im głębsze było zbliżenie między Polską i Gdańskiem, tem świetniejsze okresy swego rozkwitu przeżywał Gdańsk, — tem większe usługi oddawał Polsce. To poczucie wspólności interesów, które Pan, Panie Prezydencie Senatu, zechciał w swem przemówieniu podkreślić, powinno nam przyświecać w naszej pracy. Przystąpiliśmy do niej w

chwili największego pogłębienia ogólnoswiatowego kryzysu gospodarczego, t. zn. w chwili najcięższej, tem trwalsze winny być wyniki tej w tak ciężkich warunkach dokonanej pracy. Szereg trudnych zagadnień znalazło już swoje rozwiązanie w zawartych przy życzliwym współdziałaniu obecnego tu Wysokiego Komisarza Ligi Narodów układach. Rozwiązania te są tem cenniejsze, że stały się one wynikiem dobrej woli rządu polskiego i senatu wolnego miasta Gdańska i uzyskane zostały w bezpośrednich rokowaniach pomiędzy czynnikami zainteresowanymi.

Wola Gdańska największego zbliżenia do Polski, wola Polski zapewnienie Gdańskowi największego rozkwitu, winny nadal panować w naszych stosunkach i ułatwiać dojście do porozumienia w tych sprawach, które dopiero oczekują załatwienia. Pewność zaś, że najlepsze rozwiązanie może być znalezione jedynie w drodze bezpośrednich układów, winna nas utwierdzać w zachowaniu obranej obecnie linii postępowania.

Wznoszę ten kielich za zdrowie pana Prezydenta Senatu, Panów Senatorów, i za pomyślność i rozwój Wolnego Miasta Gdańska”.

Wizyta w Gdańsku



Przyjazd prezesa Rady Ministrów i ministra Przemysłu i Handlu Zarzyckiego do Gdańska. Na zdjęciu z lewej strony — powitanie na dworcu. Od lewej — wysoki komisarz Ligi Narodów Rosting, pan premier Jędrzejewicz, minister Zarzycki, radca legacji S. Lalicki, minister gdański Batzer. Na zdjęciu z prawej strony — Pan Premier po wyjściu z dworca.

Pierwsze w Polsce lotnisko im. Marszałka Piłsudskiego

wczoraj oddano do użytku publicznego w Inowrocławiu

Pierwsze lotnisko w Polsce im. Marszałka Piłsudskiego zostało otwarte wczoraj w Inowrocławiu po blisko 3 letnim wysiłku i pracach miejscowego komitetu LOPP.

Lotnisko to jest zbudowane według najnowszych wymagań techniki i jest chlubą Ku Jaw. Według opinii startujących z tego lotniska lotników, lotnisko to należy do najlepszych w Polsce.

Na uroczystość otwarcia przybył z Warszawy na 3 motorowym Fokkerze wiceminister komunikacji p. Czapski, w towarzystwie dyrektora Państw. Zakł. Lotn. „Lot” inż. Makowskiego oraz przedstawiciela głównego zarządu LOPP majora Wojdygi. Ogółem na lotnisko przyjechało około 70 aparatów z całej Polski.

M. in. przybyli pionier szybownictwa polskiego inż. Grzeszczyk oraz kpt. pilot Hirsband, tudzież generalny sekretarz Aeroklubu RP. pulk. Kwieciński.

Uroczystość rozpoczęła msza św. odprawiona przez ks. Kubińskiego przed ołtarzem, ustawionym na lotnisku.

Otwarcia lotniska i przecięcia wstęgi doko-

nał wiceminister Czapski, wygłaszając przemówienie, w którym podkreślił zasługi miejscowego społeczeństwa dla idei LOPP czego dowodem jest fakt, że każdy szczerzy obywatel miasta Inowrocławia jest członkiem tej organizacji.

Z kolei przemawiał wojewoda Raczyński, prezydent miasta Jankowski, prezes miejscowego komitetu LOPP i inni.

Jednocześnie odbyło się poświęcenie i odsłonięcie tablicy ku czci Marszałka Piłsudskiego, która w przyszłości wmurowana będzie w hangar. W godzinach popołudniowych odbyły się akrobaticzne popisy oraz ewolucje grup lotniczych nad lotniskiem i miastem.

„ZSRR” do stratosferu

Z Moskwy donoszą: Odkładany blisko od miesiąca lot balonu „ZSRR” do stratosferu ma nastąpić w niedzielę, o ile w ostatniej chwili nie nastąpi pogorszenie warunków atmosferycznych. Stratosfater, jego załoga oraz personel centralnego lotniska wojskowego w Moskwie są całkowicie gotowe do startu.

Wyrok na Gorgonowa zatwierdzony
Gorgonowa przewieziona będzie do Fordonu

Sąd Najwyższy przy tłumnie wypełnionej sali ogłosił wyrok w sprawie Rity Gorgonowej, oddalający skargę kasacyjną, złożoną przez obronę Gorgonowej. Wobec tego wyrok sądu przysięgłych w Krakowie, skazujący Gorgonową na 8 lat więzienia za zabójstwo Lusi Zaremki, został zatwierdzony.

Wobec odrzucenia kasacji okres aresztu od dnia wyroku trybunału krakowskiego do dnia wyroku Sądu Najwyższego nie będzie zaliczany Gorgonowej na poczet kary. Okres ten wynosi 4 miesiące i 24 dni.

Obroncy wysłali do Gorgonowej do więzienia telegraficzną wiadomość o wyroku Sądu Najwyższego. Władze więzienne przygotowały dla skazanej celę w Fordonie, gdzie Gorgonowa w najbliższym czasie ma być przewieziona razem ze swą córeczką.

Jeden z obrońców, który odwiedził niedawno Gorgonową, mówił, iż wygąda bardzo źle. Postarzała się znacznie, zbrzydła, na szyi utwożyło się jej jakieś zgrubienie. Psychicznie jest zupełnie złamana. W Krakowie Gorgonowa jest przedmiotem nienawiści ze strony aresztantek, które podejrzewają ją o donosicielstwo.

Wysoki kurs pożyczek polskich

Polskie pożyczki zagraniczne na giełdach światowych w pierwszym półroczu r. b. wykazały wyraźną poprawę kursów.

Przedziwny kurs wszystkich pożyczek polskich w omawianym okresie znalazł się na wyższym poziomie, niż w roku 1932. Różnica między kursami najwyższym, a najniższym są mniejsze niż w latach poprzednich i wynoszą dla 8 proc. pożyczki dillonowskiej — 10 proc. wartości nominalnej, wobec 20 proc. w roku 1932, dla pożyczki 7 proc. stabilizacyjnej — 13 proc., czyli o 6 proc. mniejsza różnica niż w roku 1932, dla 6 proc. pożyczki dolarowej z 1920 roku — 6,5 proc., dla 7 proc. pożyczki m. st. Warszawy 7 proc. i dla 7 proc. pożyczki woj. śląskiego 5 procent.

Ze sportu

Walasiewiczówna — mistrzynią w pięcioboju pań

Lwów 25 9 (PAT). W niedzielę odbyły się tu lekkoatletyczne zawody pań w pięcioboju o mistrzostwo Polski. W ramach tych zawodów Walasiewiczówna pobiła rekord światowy na 60 mtr. mając czas 7,3 sek. W pięcioboju zwyciężyła Walasiewiczówna 4193,74 punktów (rekord Polski) Sikorzanka 3385,28 pkt.; Zaleska (Lwów) 3355,17 pkt. Janowska (Łódź) 3293,89 punktów.

Piłka nożna

PODGÓRZ — WARTA 4:1

Kraków 25 9 (PAT). Rozegrany w Krakowie w dniu wczorajszym mecz ligowy pomiędzy Wartą poznańską a miejscową drużyną Podgórze przyniósł niespodziewane zwycięstwo dla Podgórza w stosunku 4:1 (1:0)

22 P. P. — CZARNI 2:0

Siedlec 25 9 (PAT) W niedzielę odbył się tu mecz ligowy pomiędzy drużyną 22 pp Strzelec a Czarnymi Lwów. Zwyciężyła drużyna na siedlecka w stosunku 2:0 (1:0). Wystąpienie Czarnych wywołało wielkie zainteresowanie i zgromadziło na trybunach liczną publiczność.

POGON — WISŁA 1:0

Lwów 25 9 (PAT) Rozegrane w niedzielę zawody między Pogonią i Wisłą zakończyły się zwycięstwem Pogoni w stosunku 1:0 (1:0).

Ogłoszenia: wiersz milim. na stronie 7-lamowej . . . 0,20 zł
w tekście na pierwszej stronie . . . 1,00 zł
na drugiej i trzeciej stronie 0,80 zł — w tekście . . . 0,50 zł
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym układzie 25% drożej.
Drobne za słowo 15 gr, pierwsze słowo podwójnie.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% zniżki, komunikaty 50 gr.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki.
W Gdańsku za wiersz m/m na stronie 7-lamowej . . . 15 fen.
Drobne za słowo 5 fen. — tytułowe . . . 10 fen.
Przy sądowym ściganiu należności rabat upada. Za terminowy druk przelicane miejsce ogłoszenia administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny Witold Mętnicki, Toruń, ul. Moniuszki 25, m. 1.
Redaktor odpowiedzialny za sprawę W. M. Gdańska: Wilhelm Grimsman, Gdańsk, Kaszubischer Markt 21, I. p.
Red. odpow. na Bydgoszcz: Wacław Górnicki, Bydgoszcz, ul. Mostowa 6.
Redaktor odpowiedzialny na Gdynię: Józef Dobroszyński, Gdynia, Szkolna.
Red. odpow. na Grudziąd: Wacław Gatocha, Grudziądz, ul. Świątkiewicza 9.
Redaktor odpowiedzialny na Inowrocław: Henryk Gilecki, Inowrocław, ul. Selankowa 4.

Za ogłoszenia odpowiada administracja.
Wydawcą: „Dziennik Pomorski”, „Gazeta Gdańska”, „Gazeta Morska”, „Gazeta Mogileńska”, „Dziennik Bydgoski”, „Dziennik Grudziądzki”, „Dziennik Kujawski”.

Nachładem: osłonkami Pomorskiej Drukarni Rolinowej S. A. w Toruniu.

Abonament miesięczny wynosi

w ekspedycji miejscowych agencji . . . 3.— zł
z odnośnikiem do domu . . . 3,40 zł
przez pocztę z odnośnikiem . . . 3,86 zł
pod opaską . . . 4,50 zł
w Gdańsku przez pocztę . . . 2,50 zł
z odbioraniem w administracji wprost 2, zagranicą 4 zł . . . 7.— zł

W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkodzenie w zakładzie strajki), Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma.